

**Protokół Nr XXIII/26
z XXIII Sesji Rady Miejskiej w Rynie
odbytej w dniu 28 stycznia 2026 roku**

Obrady odbywały się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy przy ul. Ratuszowej 2 w Rynie w godz. 08:30 do 10:50.

W obradach uczestniczyli:

- Radni Rady Miejskiej
- Burmistrz MiG – Jarosław Filipek
- Sekretarz Gminy – Monika Chyła
- Skarbnik Gminy – Agnieszka Kozłowska–Budka
- Anna Skolimowska – Radca Prawny
- Marta Dąbrowska – Dyrektor RPEKiT
- Anna Sadkowska – Kierownik MGOPS
- Juliusz Leczycki – Prezes PGKiM
- Bogumiła Bujwid – Przewodnicząca Rady RUTW
- Mieszkańcy Gminy

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Zapytanie o ewentualny wniosek w sprawie zmiany porządku obrad.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z sesji w dniu 17 grudnia 2025 roku.
5. Informacje i komunikaty Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie między sesjami.
6. Sprawozdanie Burmistrza o wykonaniu uchwał Rady i działalności w okresie między sesjami.
7. Protokół Komisji Rewizyjnej z kontroli przeprowadzonej inwestycji - Orlik.
8. Informacja na temat dowozu dzieci do szkół.
9. Podjęcie uchwały w sprawie określenia szczegółowych warunków przyznawania, wymiaru i zakresu oraz sposobu rozliczania usług sąsiedzkich oraz szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia z opłat a także trybu ich pobierania. Druk 1
10. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia do realizacji programu osłonowego "Korpus Wsparcia Seniorów" na rok 2026. Druk 2
11. Podjęcie uchwały w sprawie zasad przeprowadzania naboru wniosków o zawarcie umowy najmu lokalu mieszkalnego w ramach inwestycji mieszkaniowej realizowanej przez Społeczną Inicjatywę Mieszkaniową KZN - Północ Sp. z o.o. z siedzibą w Olsztynie, w Rynie ul. Ogrodowa 3. Druk 3
12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie lokalu użytkowego nr 1A w budynku przy Placu Wolności 13 w Rynie. Druk 4
13. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w dzierżawę części niezabudowanej nieruchomości oznaczonej nr 48 przy ul. Portowej w Rynie. Druk 5

14. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Samorządowi Województwa Warmińsko-Mazurskiego na dofinansowanie zadań związanych z funkcjonowaniem Biura Regionalnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Brukseli na rok 2026. Druk 6
15. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Ryn na 2026 r. Druk 7
16. Wolne wnioski i informacje.
17. Zamknięcie posiedzenia.

Ad 1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.

Otwarcia posiedzenia dokonał Pan A. Mieczkowski - Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził prawomocność obrad, w których uczestniczyło 14 radnych.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Ad 2. Zapytanie o ewentualny wniosek w sprawie zmiany porządku obrad.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, czy ktoś ewentualny wniosek w sprawie zmian porządku? Czy Pan Burmistrz, czy Państwo Radni? Pan Burmistrz bardzo proszę.

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, jeżeli można, to Panie Przewodniczący prosiłbym o wprowadzenie jako punktu szesnastego punktu podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Ryn dla terenu 1 U(MN). Dziękuję.

Przewodniczący poddał pod głosowanie zmianę porządku obrad.

W wyniku głosowania zmiana została przyjęta jednogłośnie, w obecności 14 radnych.

Wyniki głosowania:

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne: Elza Natalia Fitza (ZA), Radosław Gwozdowicz (ZA), Łukasz Jaszcz (ZA), Ryszard Kazimierz Jungiewicz (ZA), Aleksandra Konsten (ZA), Aneta Kuczyńska (NIEOBECNI), Andrzej Mieczkowski (ZA), Ireneusz Nieckarz (ZA), Teresa Iwona Piątek (ZA), Agnieszka Alicja Radecka (ZA), Mariola Agnieszka Rydzewska (ZA), Magdalena Marta Sprung (ZA), Grzegorz Robert Strygo (ZA), Bartosz Andrzej Suhecki (ZA), Anna Małgorzata Załęska (ZA)

Ad 3. Przyjęcie porządku obrad

Przewodniczący poddał pod głosowanie porządek obrad.

W wyniku głosowania porządek obrad został przyjęty jednogłośnie, w obecności 14 radnych.

Wyniki głosowania:

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne: Elza Natalia Fitza (ZA), Radosław Gwozdowicz (ZA), Łukasz Jaszcz (ZA), Ryszard Kazimierz Jungiewicz (ZA), Aleksandra Konsten (ZA), Aneta Kuczyńska (NIEOBECNI), Andrzej Mieczkowski (ZA), Ireneusz Nieckarz (ZA), Teresa Iwona Piątek (ZA), Agnieszka Alicja Radecka (ZA), Mariola Agnieszka Rydzewska (ZA), Magdalena Marta Sprung (ZA), Grzegorz Robert Strygo (ZA), Bartosz Andrzej Suhecki (ZA), Anna Małgorzata Załęska (ZA)

Ad 4. Przyjęcie protokołu z sesji w dniu 17 grudnia 2025 roku

Przewodniczący poddał pod głosowanie protokół z dnia 17 grudnia 2025 roku.

W wyniku głosowania protokół został przyjęty, w obecności 14 radnych.

Wyniki głosowania:

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne: Elza Natalia Fitza (ZA), Radosław Gwozdowicz (ZA), Łukasz Jaszcz (ZA), Ryszard Kazimierz Jungiewicz (ZA), Aleksandra Konsten (ZA), Aneta Kuczyńska (NIEOBECNI), Andrzej Mieczkowski (ZA), Ireneusz Nieckarz (ZA), Teresa Iwona Piątek (ZA), Agnieszka Alicja Radecka (ZA), Mariola Agnieszka Rydzewska (ZA), Magdalena Marta Sprung (ZA), Grzegorz Robert Strygo (ZA), Bartosz Andrzej Suchecki (ZA), Anna Małgorzata Załęska (ZA)

Ad 5. Informacje i komunikaty Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie między sesjami

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, Szanowni Państwo, do Biura Rady wpłynęło pismo Społecznego Komitetu Fundacji Sztandaru dla Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Giżycku i prosi Komitet o wsparcie, także jeżeli ktoś z Państwa Radnych będzie miał takie życzenie, możliwości, bardzo serdecznie zapraszam do wpłacania jakiś tam według swoich możliwości kwot.

Pismo stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, następne pismo, jakie wpłynęło jest to uchwała Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie, no widzę dobrze, dobrze, ja już tu z tabletu, w sprawie opinii o prawidłowości planowanej kwoty długu gminy Ryn na podstawie przyjętej przez jednostkę samorządu terytorialnego Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2026-2036 oraz możliwości sfinansowania planowego deficytu w 2026 roku przedstawionego w uchwale budżetowej na 2026 rok i postanawia pozytywnie zaopiniować prawidłowość planowanej kwoty długu gminy.

Uchwała stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, i jeszcze jedna informacja, które chcę Państwu przekazać. Nie tylko ja, jak i wielu Radnych na zaproszenie Regionalnego Parku Kultury i Turystyki w Rynie uczestniczyłem w koncercie Kolęd i Pastoralek, który odbył się 9 stycznia w naszej sali widowiskowej. Bardzo piękne przedstawienie w klimacie takim ciepłym świątecznym. Tyle jeśli chodzi o, o komunikaty. Bardzo proszę, czy ktoś z Państwa chciałby do tego punktu jakiś zabrać, ktoś zabrać głos? Bardzo proszę, Pani Radna Teresa Piątek.

Pani T. Piątek – powiedziała, Panie Przewodniczący, zwracam się z uprzejmą prośbą o podjęcie interwencji z racji Pana członkostwa w między, w Mazurskim Związku Międzygminnym Gospodarki Odpadami. Być może będzie to też w mocy Pana Burmistrza. Z uporem maniała odnośnie odbioru tekstyliów. Mam sygnały, sama doświadczyłam, że nie działa to dobrze. Mieszkańcy mieli zgłaszać, zdaje się miał być odbiór 23 grudnia, te worki z tekstyliami. Mojej uwadze też, przyznam, umknęło, że trzeba to poprzedzić telefonem, więc przygotowany worek z tymi tekstyliami mąż zawiózł na PSZOK. No i tam trwała licytacja, bo firma mówi, że jest to zupełnie inna firma niż KOMA, oni mają inne zasady, więc ich oczekiwanie było, żeby ten worek, już mówiąc prostym językiem, podzielić na czynniki pierwsze, czyli oddzielnie, oczekiwanie było, żeby były to ubrania z guzikami, oddzielnie firany, oddzielnie obuwie i pozostała jakby odzież. Jest to po prostu absurd, tak, bo KOMA dała jeden worek, tam chcieli, żeby to podzielić na części pierwsze. Oczywiście mąż odmówił i przyjęli ostatecznie jakby ten worek. Jak zawozimy w workach takich, kolokwialnie mówiąc, przeznaczonych do segregacji odpadów domowych, no to jest sugestia, że tu jest niewidoczny, bo worek jest niebieski, czarny. Doszliśmy do jakichś absurdów. Płacimy za segregację. Mi jest bardzo bliska sercu ochrona środowiska

i wywoziłam plastiki jeszcze jak nie było w ogóle w Rynie kontenerów do innych miast. Natomiast no nie może być tak, że w tym momencie w zasadzie to ja jakby nie wiem po co ta segregacja i po co te firmy, skoro wszystko spada na mieszkańca i on ma po prostu w domu niczym otworzyć jakąś segregację, więc bardzo proszę, nie wiem mówię czy to też jest w mocy Pana Burmistrza, ale żeby Pan jako członek, żeby jakoś to uspołnić, bo jedna mówi, że to jest ta firma, ma swoje zasady zrozumiałe, na PSZOK-u mówią, że oni mają swoje zasady odnośnie tych tekstyliów. No wiecie Państwo, ja jestem młoda i obyta, ale naprawdę mam sygnały od osób starszych, że połapać się w tym wszystkim to nie jest proste. Także taka moja gorąca prośba, Panie Przewodniczący, żeby to wyjaśnić, poruszyć i podjąć działania, które będą dążyły do tego, że to będzie służyło przede wszystkim gdzieś tam nam mieszkańcom tak, a nie pracownikom. Dziękuję bardzo.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, dziękuję bardzo. Jest to już kolejny wniosek, bo już takie wnioski były poruszane na walnym zebraniu Mazurskiego Związku Międzygminnego. Oczywiście nie wiem, kiedy teraz Panie Burmistrzu będzie kolejne posiedzenie, ale na pewno takie uwagi będą zgłoszone.

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, znaczy, posiedzenie jeszcze nie zostało wyznaczone, więc trudno mi powiedzieć, pewnie w miesiącu lutym. Natomiast co do segregacji, to my mamy segregować, to jest prawda, tylko że powinny być zasady ustalone jednolite, to fakt. Natomiast segregować mamy my. Na PSZOK mają trafiać, na PSZOK-i, na, do Spytkowa, wszystkie już przesegregowane rzeczy. Tam się ewentualnie jakieś źle posegregowane rzeczy poprawia, natomiast powinny trafić segregowane. Dlaczego tak jest, nie wiem, zorientuję się.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, dziękuję bardzo.

Pani T. Piątek – powiedziała, jeszcze jedno, bo tutaj też mam taki wniosek odnośnie, ja rozumiem Panie Burmistrzu, natomiast no nie możemy absurdów, prawda, bo to nikt nie wrzuca tam kamieni, plastików, ale też nikt nie będzie tam stał przy pracownikach i na części pierwsze rozkładał rzeczy, których się chce wyzbyc, tak, więc no tutaj proszę o interwencję. Też mam taki sygnał odnośnie odpadów na cmentarzu. Jestem w posiadaniu zdjęć, kiedy nie wygląda to dobrze. Ja już rozmawiałam z panem prezesem. Pan prezes wysyła pracowników i co mogą to robią i tutaj wielkie dzięki. Natomiast była też prośba, żeby traktować te odpady na cmentarzu jakoś trochę inaczej, a w tej sytuacji jakby z mojej wiedzy wynika, że nie zostają zawsze one odbierane. Z racji tego, tutaj Pan Prezes może więcej powie, że nie są posegregowane, gdzie mam też takie sygnały, że plastik czy znicz z plastikiem nie jest traktowana jako plastik. I to jest po prostu bardzo trudne, nawet tak sobie myślę, wysyłać pracowników, którzy mają tam, no nie wiem, zakładać specjalne rękawiczki, nie mają też, jak się domyślam, Panie Prezesie, pewnie właściwych narzędzi i nie są przygotowani do tego, żeby tam to jakoś te druty z tych wiązańek, to wszystko, żeby to segregować. Także tutaj też jest taka prośba, żeby no jednak te odpady komunalne na cmentarzu, traktować inaczej jak dotychczas, tak, bo jest po prostu tam jeden wielki śmietnik czasami, bo nie odbierają tego po prostu.

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, co do śmietnika to zaraz Pan Prezes parę słów, natomiast te śmieci cmentarne tak zwane są zupełnie inną frakcją. Niestety to nie jest tylko problem nasz, to jest problem całego związku, ponieważ my płacimy potężne pieniądze, potężne. Walczymy cały czas o to, żeby ta frakcja była zaliczona chociażby jako frakcja tylko zmieszana, jako inne zmieszane, ale ona jest zupełnie inaczej traktowana. Natomiast co do czystości, no nie wiem, niech Pan Prezes powie, bo wiem, że są terminy na zgłoszenie, wywożenie, powinno się odbywać na zgłoszenie.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, ja tylko taką małą uwagę, Panie Prezesie, może to zostawmy na punkcie, bo jesteśmy teraz akurat w punkcie informacji. Może to w sprawach

różnych wyjaśnimy, to akurat jest dobry punkt, żeby, ważny oczywiście jak najbardziej, ale to w sprawach różnych, ponieważ to akurat jesteśmy w punkcie piątym, informacje, komunikaty Przewodniczącego Rady, więc myślę, że to w sprawach różnych to szerzej omówimy i wyjaśnimy.

Ad 6. Sprawozdanie Burmistrz o wykonaniu uchwał Rady o działaniach podejmowanych w okresie między sesjami

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, uchwały Państwo macie, sprawozdanie z wykonania uchwał macie Państwo na tabletach, natomiast tak jak już w śladem miesięcy poprzednich chciałbym poinformować co się innego wydarzyło.

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 4 do niniejszego pisma.

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, 19 grudnia uczestniczyłem w Wigilii w ŚDS-ie u nas w Rynie, także to jest co roku na zaproszenie pani kierownik, ale oczywiście całego ŚDS-u. Wigilia przygotowana przez nich, zaproszeni są goście i naprawdę wielkie zaangażowanie, wielka, fajna impreza, świąteczna impreza, więc to już stało się tradycją, także kto był, wie, że warto tam uczestniczyć u nich w tego rodzaju wydarzeniach. 29 grudnia miałem przyjemność złożyć życzenia kolejnej osobie, która ukończyła 100 lat w naszej gminie, pani w Rudówce. Rodzina twierdzi, że to były 101 urodziny, ale formalnie mamy informację z urzędu, więc tak musimy to traktować, że to były setne. Chociaż rodzina, córka zarzekała się, że to tam jakiś błąd i to były 101. Tym bardziej gratuluję świetnej formy w tym wieku i mam nadzieję, że będziemy mieli okazję jeszcze panią odwiedzić przy okazji dalszych jubileuszy. No na przykład. 6 stycznia uczestniczyłem w koncercie laureatów w Łomży. Tam nasi Sterławiacy uzyskali trzecie miejsce w takim przeglądzie kolęd, pastorałek. Ja nie mówię teraz tego, dlatego że jestem, uważam, że nasi są najlepsi, ale faktycznie jak obejrzałem laureatów pierwszych, drugich miejsc, to uważam, że te trzecie miejsce to było krzywdzące dla naszych, naszych Sterławiaków, powinni to wygrać w cudłach. No, ale nie ja byłem jurorem, więc no, Pani Dyrektor przytakuje, byliśmy tam razem. Myślę, że nie wiem, jak to było oceniane, ale powinni to wygrać. No ale mimo wszystko gratuluję tego trzeciego miejsca, również wielki sukces. 9 stycznia, tak jak Pan Przewodniczący poinformował przed chwilą, również uczestniczyłem w Koncercie Kolęd i Pastorałek. To już jest kolejne, kolejny koncert, kolejne wydarzenie, kolejne występy naszych, przede wszystkim naszych tutaj mieszkańców, dzieci, młodzież, osoby, które się angażują. Także świetny koncert, również gratuluję. 14 stycznia w Olsztynie uczestniczyłem w spotkaniu z wicepremierem, ministrem obrony narodowej, Kosiniakiem-Kamyszem. No chciałem tam przede wszystkim uzyskać informacje, jak to będzie z tym dofinansowaniem, jeżeli chodzi o obronność. No mniej tych informacji było, ale jakieś tam szczątkowe informacje żeśmy uzyskali. Już są jakieś tam efekty, bo mamy informacje o środkach przeznaczonych dla naszej gminy, więc będziemy realizowali zadania, co zresztą za chwilę tam w kolejnych punktach będzie omawiane. 15 stycznia uczestniczyłem w zarządzie Mazurskiego Związku Międzygminnego Gospodarka Odpadami. 20 stycznia mieliśmy tu wizytę dzieci w naszym urzędzie. To też już kolejna wizyta. Zawsze mnie cieszy jak, dzieci też, nasze dzieci, które uczestniczą tutaj w RPEKiT-cie w feriach, przeżywają te przyjście, tą wizytę w urzędzie. Ale mają bardzo ciekawe pytania, dzieci jak zwykle są bardzo bezpośrednie. O co mają zapytać to po prostu zapytają. Także świetnie, super, w razie czego zapraszamy. Jest nam bardzo miło gościć wszystkich w naszym urzędzie. W dniu 22 stycznia uczestniczyłem w oficjalnym przekazaniu samochodu strażackiego w Miłkach. To jest jeden z ostatnich samochodów, który został wymieniony w naszym powiecie. Trzeba powiedzieć, że zresztą jak rozmawiałem też z marszałkiem, Ochotnicze Straże Pożarne w naszym powiecie są lepiej wyposażone sprzętowo, jeżeli chodzi o sprzęt jeżdżący niż Państwowa Straż Pożarna. To jest jakiś paradoks. Oczywiście to wysiłkiem samorządów otrzymujemy dofinansowanie, ale jak wiecie Państwo, w tamtym roku żeśmy i u nas w Rynie wymienili ostatni, stary, jeden z najstarszych samochodów w powiecie na

nowy, ale faktycznie samorządy poczyniły duże wysiłki, duże wydatki w ciągu tych paru lat, żeby wymienić sprzęt. Ja przypomnę tylko, że my jeszcze siedem, sześć, siedem lat temu w Sterławkach jeździliśmy, jeździliśmy, strażacy jeździli do pożarów Starem 28, o ile dobrze pamiętam, czyli blisko 40-50-letnim samochodem, który no już często odmawiał, odmawiał posłuszeństwa. W tej chwili mamy w naszej gminie trzy nowe samochody. Trzy, tyle nam potrzeba, więc więcej raczej nie przewidujemy. I oby, oby te samochody służyły. Dziękuję bardzo.

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, dziękuję bardzo, Panie Burmistrzu. Bardzo proszę, otwieram dyskusję nad tym punktem. Bardzo proszę, ktoś z Państwa by chciał, chciałby coś dopytać. Bardzo proszę.

Pani T. Piątek – powiedziała, więc ja odnośnie tego spotkania w Związku Gospodarki Odpadami, bo tu Pan Przewodniczący mówił, że te wnioski różne były przedstawiane, to chciałam zapytać Panie Burmistrzu, jakie wypracowano postulaty, nie wiem, czy coś się zmieni w odniesieniu do mieszkańców naszej gminy i innych gmin.

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, zarząd ten akurat dotyczył trochę innych spraw. Zarząd dotyczył ewentualnego przyjęcia nowych członków do stowarzyszenia. Było spotkanie z burmistrzem Kętrzyna, bo Kętrzyn po raz kolejny aspiruje, bo oni są dosyć chimeryczni, składają wnioski, później rezygnują, teraz znowu chcą być w związku. I sekretarz, pani sekretarz, akurat, bo burmistrza nie było, Reszla, to jest druga, drugie miasto, które aspiruje do ewentualnego przystąpienia do naszego związku i tak naprawdę to były główne tematy zarządu. Zostały zaproszone osoby i była dyskusja, ustalanie ewentualnych warunków, może za dużo powiedziane, ale na razie warunków do przygotowania do ewentualnego przystąpienia.

Ad 7. Protokół Komisji Rewizyjnej z kontroli przeprowadzonej inwestycji – Orlik

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, bardzo proszę Panie Przewodniczący.

Pan I. Nieckarz – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – powiedział, protokół Komisji Rewizyjnej z kontroli przeprowadzonej w dniu 20 stycznia. Komisja przeprowadziła kontrolę w zakresie inwestycji Orlik. W wyniku przeprowadzonej kontroli komisja nie stwierdziła uchybień w zakresie inwestycji. Dziękuję.

Protokół stanowi załącznik nr 5 o niniejszego protokołu.

18. Informacja na temat dowozu dzieci do szkół

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, proszę Panią Sekretarz.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, bardzo proszę Pani Sekretarz.

Pani M. Chyła – Sekretarz Gminy – powiedziała, nasza gmina ma podpisaną umowę z firmą Przewozy Krajowe i Zagraniczne Osób, Spółka Cywilna Państwa Czaplickich. Umowa obowiązuje do 25 czerwca 2027 roku. Średnio miesięcznie dowozimy do naszego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego 170 osób z klas od 0 do 8. Dzieci dowożone są pięcioma autobusami. Tutaj, jeżeli chodzi o rok 2025 to jedyne problemy jakie wystąpiły to no drobne opóźnienia, które były na bieżąco wyjaśniane. Jeżeli rodzice mają jakieś tutaj uwagi, problemy to no zgłaszają i wtedy mogą reagować. Mam, jestem w stałym kontakcie z panem, który tutaj koordynuje dowozy na terenie naszej gminy. Były również uwagi odnośnie stanu technicznego autobusów. Firma nam wyjaśniła, że zrobili teraz dogłębne przeglądy, sprawdzili ogumienie, sprawdzili szczelność tych autobusów i no tutaj mam ich oświadczenie, że wszystko będzie już teraz w porządku. Jeżeli chodzi o, no i tutaj w 2025 roku wydaliśmy 287 796 zł.

Jeżeli chodzi o dowóz dzieci niepełnosprawnych, to dzieci dowożone są albo autobusem, tym busem gminnym, to jest 14 dzieci, dwoma kursami. Pierwszy kurs wyjeżdża z Rynu parę minut po 6, drugi kurs wyjeżdża z Rynu o 8:10. Dziesięcioro dzieci dowożonych jest we własnym zakresie przez rodziców i tutaj w związku z obowiązującymi przepisami, które mówią o tym, że rodzic może wybrać sobie środek transportu, dzieci są dowożone albo samochodem prywatnym albo komunikacją miejską. Są też takie przypadki, że jest taki dowóz troszeczkę mieszany, ponieważ w naszym busie jest ograniczona liczba miejsc i niektóre dzieci nie są w stanie zdążyć na pierwszą lekcję, więc nieraz jest tak, że dzieci są dowożone rano przez rodziców, a wracają naszym busem. To już teraz jest bardzo sporadyczne, ale nieraz to się zdarza. Mamy również podpisane porozumienie z placówką w Giżycku przy ulicy Dąbrowskiego i tam jest pięcioro dzieci dowożonych, tak i na podstawie tego porozumienia oni wystawiają nam fakturkę i płacimy za te dzieci. Tutaj, jeżeli chodzi o koszty to dowóz busem gminnym w 2025 roku to był koszt 39 353 zł. Jeżeli chodzi o dowóz przez rodziców we własnym zakresie to był dowóz 82 657 zł i to porozumienie z placówką w Giżycku, 18 044 zł, więc w sumie dowozy w 2025 roku wyniosły 427 850 zł. Jeżeli są jakieś pytania, to bardzo proszę.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, dziękuję bardzo Pani Sekretarz za wyczerpujące informacje. Bardzo proszę, otwieram dyskusję. Bardzo proszę.

Pani M. Sprung – powiedziała, mam pytanie, ile dzieci dojeżdża łącznie do szkoły w Rynie?

Pani M. Chyła – Sekretarz Gminy – powiedziała, około 170.

Pani M. Sprung – powiedziała, dziękuję.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, bardzo proszę.

Pani T. Piątek – powiedziała, Pani Sekretarz, odnośnie tego, co Pani mówiła stanu technicznego, bo wcześniej był podejmowany temat właśnie o tych niekorzystnych przeprowadzonych kontrolach. Proszę mi powiedzieć, bo nie dysponuje wiedzą, może ktoś z Państwa wie, jak to wygląda, czy po wydanych zaleceniach teraz też będzie kontrola przez drogowców, czy tylko to na zasadzie, że oni deklarują, że na oświadczeniu, że to zrobią i czy będzie też ta specjalistyczna kontrola przeprowadzona tego, czy zostało to, te uchybienia wszystkie, czy te wyzwania zrobione?

Pani M. Chyła – Sekretarz Gminy – powiedziała, znaczy oni musieli usunąć uchybienia, bo były zatrzymywane dowody rejestracyjne, tak więc oni musieli usunąć te uchybienia i tutaj właśnie z grudnia jest, z połowy grudnia takie ich oświadczenie, że została przeprowadzona kontrola układów tych wydechowych, tak, ma i tych wysokości bieżnika, więc myślę, że...

Pani T. Piątek – powiedziała, a czy Pani jako osoba odpowiedzialna za to jest w jakimś kontakcie wtedy takim z, że tak powiem, z policją, tak, czy jest jakaś komunikacja, że wiemy...

Pani M. Chyła – Sekretarz Gminy – powiedziała, nie, nie, to tylko między firmą a policją się odbywa, my jesteśmy pomijani w tym.

Pani T. Piątek – powiedziała, nie, jasne, dziękuję bardzo.

Ad 9. Podjęcie uchwały w sprawie określenia szczegółowych warunków przyznawania, wymiaru i zakresu oraz sposobu rozliczania usług sąsiedzkich oraz szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia z opłat a także trybu ich pobierania. Druk 1

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, Panie Burmistrzu.

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, tam jest niewielka zmiana, ale bardzo proszę Panią Kierownik.

Pani A. Sadkowska – Kierownik MGOPS – powiedziała, tu prosiliśmy, żeby wprowadzić paragraf 5, czyli osoby od 90 roku życia, żeby zostały zwolnione z ponoszenia opłat za nasze usługi opiekuńcze.

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, pozostałe rzeczy są tak jak w poprzednich uchwałach, także nic się tu nie zmieniło.

Pan G. Strygo – Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa Publicznego, spraw Socjalnych i Zdrowia – poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie określenia szczegółowych warunków przyznawania, wymiaru i zakresu oraz sposobu rozliczania usług sąsiedzkich oraz szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia z opłat a także trybu ich pobierania.

W wyniku głosowania uchwała w sprawie określenia szczegółowych warunków przyznawania, wymiaru i zakresu oraz sposobu rozliczania usług sąsiedzkich oraz szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia z opłat a także trybu ich pobierania została przyjęta jednogłośnie, w obecności 14 radnych.

Wyniki głosowania:

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne: Elza Natalia Fitza (ZA), Radosław Gwozdowicz (ZA), Łukasz Jaszcz (ZA), Ryszard Kazimierz Jungiewicz (ZA), Aleksandra Konsten (ZA), Aneta Kuczyńska (NIEOBECNI), Andrzej Mieczkowski (ZA), Ireneusz Nieckarz (ZA), Teresa Iwona Piątek (ZA), Agnieszka Alicja Radecka (ZA), Mariola Agnieszka Rydzewska (ZA), Magdalena Marta Sprung (ZA), Grzegorz Robert Strygo (ZA), Bartosz Andrzej Suchecki (ZA), Anna Małgorzata Załęska (ZA)

Uchwała nr XXIII/150/26 stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

Ad 10. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia do realizacji programu osłonowego "Korpus Wsparcia Seniorów" na rok 2026. Druk 2

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, bardzo proszę.

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, też poproszę Panią Kierownik.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, bardzo proszę Pani Kierownik.

Pani A. Sadkowska – Kierownik MGOPS – powiedziała, to jest program, który realizujemy już od kilku lat i teraz po prostu chcemy go kontynuować. To są te opaski bezpieczeństwa dla osób od 60 roku życia. W chwili obecnej mamy 10 opasek, które są w użyciu i chcemy po prostu dalej to kontynuować.

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, ja tylko jeszcze dopowiem, że na początku wprowadzania tego programu zdecydowaliśmy o 20. To były inne, zupełnie inne opaski, zegarki, tam były telefony, to inaczej zupełnie działało, ale 20 osób okazało się, że to było za dużo, więc ograniczyliśmy się do 10

osób. Zmieniliśmy to urządzenie na nowoczesne, bodajże rok temu, czy dwa lata temu, jakoś tak, dwa lata temu chyba na nowoczesne, które jest w formie zegarka i jeżeli osoba, która jest samotna, bo to jest warunek przede wszystkim, nawet upadnie, ten zegarek powinien zareagować i wtedy się uruchamiają procedury, czyli osoba, która kontroluje działanie tych zegarków, zegarków tak to ujmijmy, dzwoni, jeżeli nie odbiera osoba, która ma to urządzenie, wtedy uruchamiane są służby, czyli to tak mniej więcej działa.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję w przedmiotowej sprawie. Bardzo proszę Pani Radna.

Pani A. Konsten – powiedziała, dziękuję bardzo. Pani Kierownik, chciałam zapytać. Rozmawialiśmy o tym na komisji, ale nie jestem przekonana, czy dobrze zrozumiałam. 10 opasek jest w użyciu i nie ma żadnych osób oczekujących potrzebujących

Pani A. Sadkowska – Kierownik MGOPS – powiedziała, nie ma żadnych osób oczekujących.

Pan G. Strygo – Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa Publicznego, spraw Socjalnych i Zdrowia – poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie przyjęcia do realizacji programu osłonowego „Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2026.

W wyniku głosowania uchwała w sprawie przyjęcia do realizacji programu osłonowego „Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2026 została przyjęta jednogłośnie, w obecności 14 radnych.

Wyniki głosowania:

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne: Elza Natalia Fitza (ZA), Radosław Gwozdowicz (ZA), Łukasz Jaszcz (ZA), Ryszard Kazimierz Jungiewicz (ZA), Aleksandra Konsten (ZA), Aneta Kuczyńska (NIEOBECNI), Andrzej Mieczkowski (ZA), Ireneusz Nieckarz (ZA), Teresa Iwona Piątek (ZA), Agnieszka Alicja Radecka (ZA), Mariola Agnieszka Rydzewska (ZA), Magdalena Marta Sprung (ZA), Grzegorz Robert Strygo (ZA), Bartosz Andrzej Suchecki (ZA), Anna Małgorzata Załęska (ZA)

Uchwała nr XXIII/151/26 stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

Ad 11. Podjęcie uchwały w sprawie zasad przeprowadzania naboru wniosków o zawarcie umowy najmu lokalu mieszkalnego w ramach inwestycji mieszkaniowej realizowanej przez Społeczną Inicjatywę Mieszkaniową KZN - Północ Sp. z o.o. z siedzibą w Olsztynie, w Rynie ul. Ogrodowa 3. Druk 3

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, poproszę Panią Asię.

Pani J. Halicka – Pracownik UMiG – powiedziała, w uchwale zmieniono ogólną punktację oceny składanych wniosków o najem lokali mieszkalnych. Dodano również dwa punkty do oceny wniosków, punkt dziewiąty i dziesiąty. Punkt dziewiąty, w gospodarstwie domowym wnioskodawcy jest co najmniej jedna osoba starsza w rozumieniu artykułu czwartego, punkt pierwszy ustawy z dnia 11 września 2015 roku o osobach starszych, osoby powyżej 60 roku życia. Punkt dziesiąty, rodziny z dzieckiem posiadającym zaświadczenie, o którym mowa w artykule 4 ustęp 3 ustawy z dnia 4 listopada 2016 roku o wsparciu kobiet w ciąży i rodzin za życiem. Ciężkie i nieodwracalne choroby dzieci w czasie rozwoju lub porodu. Zmieniono również zapis o kaucji zabezpieczającej należności z tytułu najmu lokalu, potwierdzenie posiadania zdolności czynszowej. Zapis był dwunastokrotność

miesięcznego czynszu za dany lokal, a jest maksymalna wysokość kaucji, nie może być wyższa niż 20 tysięcy złotych. Dziękuję.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, dziękuję bardzo. Bardzo proszę, otwieram dyskusję w przedmiotowej sprawie. Czy z Państwa ktoś Radnych? Bardzo proszę Pani Radna.

Pani A. Konsten – powiedziała, chciałam zapytać się, Panie Burmistrzu, z jakiego powodu są te zmiany?

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, jak widać to są zmiany korzystniejsze. Przede wszystkim udało się je wprowadzić, bo dwunastokrotny czynsz to była kwota koło 50-60 tysięcy złotych, więc zmniejszyło się do 20, to było dosyć istotne. Natomiast budynek musi być skredytowany, czyli musi KZN uzyskać kredyt na budowę, na wykończenie tego budynku. I to te punkty, które Pani Asia z początku czytała, dają dodatkowe punkty w uzyskaniu kredytu, korzystniejszego kredytu i dlatego m.in. potrzeba było dokonania tych zmian.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, dziękuję bardzo, bardzo proszę, bardzo proszę Panie Radny.

Pan R. Gwozdowicz – powiedział, a umowy, które zostały już sporządzone, to chętni, którzy podpisali te umowy, już musieli wpłacić środki, czy jeszcze nie?

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, powiem szczerze, bo to było z SIM KZN, nie pamiętam jakie, pamięta Pani, Pani Asiu? Już wpłacili? No to, czyli już wpłacili.

Pan R. Gwozdowicz – powiedział, to jak zostało wpłacane czy już im będzie zwrócone, czy?

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, podejmiemy uchwałę, uchwała obowiązuje od dnia podjęcia, więc pewnie może być problem, ale będziemy tam próbowali to w jakiś sposób naprawić.

Pan R. Gwozdowicz – powiedział, nieuczciwe będzie w stosunku do ludzi, którzy już podpisali, bądź jak w Szczytnej już mieszkają, także to też będzie nieuczciwe.

Pan R. Jungiewicz – Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Finansów, Rolnictwa i Turystyki – poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zasad przeprowadzania naboru wniosków o zawarcie umowy najmu lokalu mieszkalnego w ramach inwestycji mieszkaniowej realizowanej przez Społeczną Inicjatywę Mieszkaniową KZN - Północ Sp. z o.o. z siedzibą w Olsztynie, w Rynie ul. Ogrodowa 3.

W wyniku głosowania uchwała w sprawie zasad przeprowadzania naboru wniosków o zawarcie umowy najmu lokalu mieszkalnego w ramach inwestycji mieszkaniowej realizowanej przez Społeczną Inicjatywę Mieszkaniową KZN - Północ Sp. z o.o. z siedzibą w Olsztynie, w Rynie ul. Ogrodowa 3 została przyjęta jednogłośnie, w obecności 14 radnych.

Wyniki głosowania:

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne: Elza Natalia Fitza (ZA), Radosław Gwozdowicz (ZA), Łukasz Jaszcz (ZA), Ryszard Kazimierz Jungiewicz (ZA), Aleksandra Konsten (ZA), Aneta Kuczyńska (NIEOBECNI), Andrzej Mieczkowski (ZA), Ireneusz Nieckarz (ZA), Teresa Iwona Piątek (ZA), Agnieszka Alicja Radecka (ZA), Mariola Agnieszka Rydzewska (ZA), Magdalena Marta Sprung (ZA), Grzegorz Robert Strygo (ZA), Bartosz Andrzej Suchecki (ZA), Anna Małgorzata Załęska (ZA)

Uchwała nr XXIII/152/26 stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.

Ad 12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie lokalu użytkowego nr 1A w budynku przy Placu Wolności 13 w Rynie. Druk 4

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, proszę o informację na razie Panią Natalię, natomiast ja później dopowiem.

Pani N. Bitowt – Pracownik UMiG – powiedziała, na dzień 6 lutego przewidziana jest licytacja komornicza, to jest druga licytacja lokalu użytkowego nr 1A w budynku na parterze przy Placu Wolności 13, powierzchnia użytkowa 96,51 m² wraz z udziałem 29/100 części w nieruchomości wspólnej, to jest działka nr 21/5. Szacowana wartość nieruchomości 159 040 zł, cena wywoławcza 106 026,67 zł, przynajmniej na jeden dzień przed przetargiem należy wpłacić wadium w wysokości 15 904 zł.

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, budynek, o którym mówimy, jest to budynek, były sklep żelazny, później było tam jabłuszko bodajże, to jest w stronę Sterławek po lewej, jedziemy od ronda w stronę Sterławek po lewej stronie we wspólnocie. Pomysł jest taki, żeby w tym budynku przygotować pomieszczenia dla seniorów. Zgłaszały się do mnie no kilka razy różne grupy seniorów z prośbą. Najpierw była prośba, żeby przygotować pomieszczenia w nowym Domu Kultury, bo przypominam, że te pomieszczenia były w obecnym Punkcie Informacji Turystycznej, czyli tutaj przy rondzie. No ale pamiętam na początku, jak tu przyszedłem do pracy, że bardzo zależało seniorom, żeby przenieść się do nowego Domu Kultury, ale już ten nowy Dom Kultury niekoniecznie pasuje w tej chwili, więc pojawiła się okazja, żeby kupić, bo po prostu tam nie ma, u nas nie ma, my jako gmina nie dysponujemy takimi pomieszczeniami, natomiast tam obejrzałem, widziałem te pomieszczenia. Można je dosyć łatwo, to nie znaczy tanio, przystosować do potrzeb takiego klubu czy potrzeb seniorów i dlatego jest pomysł, żeby kupić te pomieszczenia, pozyskać jakieś pieniądze na remont i wyremontować, przekazać to do użytkownika później dla seniorów. Po prostu seniorzy chcą wyjść z budynku RPEKiT-u, a to jest tak moim zdaniem na razie jedyna okazja, gdzie można pozyskać te pomieszczenia i stąd prośba o zgodę na to, żebym mógł pojechać na tą licytację komorniczną i ewentualnie kupić te, ten lokal. Dziękuję.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, dziękuję bardzo, otwieram dyskusję. Bardzo proszę, kto z Państwa Radnych chciałby zabrać? Bardzo proszę.

Pani T. Piątek – powiedziała, to już szeroko było omawiane na komisji. Ja oczywiście będę za, bo uważam, że pomysł zakupu jest bardzo dobry. Tym bardziej, że tak jak Pan Burmistrz mówi, my jako gmina nie mamy takich obiektów wiele. Mimo tego, że też tak jak już mówiłam na komisji, przyzwolicie sprzedając, że przedsiębiorstwo społeczne również rozważa zakup czy podejście do tej licytacji. Jest to związane z tym czy będziemy mieli środki na wkład własny. Bardzo też dziękuję Panu, Panie Burmistrzu, że po tej komisji, kiedy gdzieś taka narracja była, że jednak to na potrzeby związku emerytów i tutaj prosiłam, żeby spojrzeć szerzej na seniorów i faktycznie dzisiaj widzę, że ta narracja jest taka bardziej szeroka, to fajnie, żeby właśnie nie myśleć jako o lokalu dla Związku Emerytów i Rencistów, tylko dla większych grup seniorów. I nie mówię tutaj tylko o Uniwersytecie Trzeciego Wieku, który już jak mówiłam na komisji, mówiłam Państwu wielokrotnie, potrzebuje tej swojej niezależnej przestrzeni tylko jakby właśnie zachęcam, że jeśli jest myśl, żeby przekazać lokal na wyłączność jednej grupie społecznej, to żeby druga grupa społeczna również o taki lokal na wyłączność mogła się ubiegać. A jeśli mamy myśl, że ten zakupiony lokal ma służyć wszystkim seniorom, to dla wszystkich na takich samych zasadach. Dziękuję bardzo.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, dziękuję bardzo. Bardzo proszę, kto z Państwa Radnych chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę, zamykam dyskusję. Bardzo proszę Przewodniczącego Komisji Rozwoju Gospodarczego o opinię.

Pan R. Jungiewicz – powiedział, chciałem tylko jeszcze dodać, że naprawdę to jest okazja, bo ten lokal ma 96,51 metra kwadratowego. Jeżeli uda się zakupić po cenie wywoławczej 106 tysięcy złotych, to będzie raptem tysiąc parę złotych za metr. To naprawdę jest okazja.

Pan R. Jungiewicz – Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Finansów, Rolnictwa i Turystyki – poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie lokalu użytkowego nr 1A w budynku przy Placu Wolności 13 w Rynie.

W wyniku głosowania uchwała w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie lokalu użytkowego nr 1A w budynku przy Placu Wolności 13 w Rynie została przyjęta jednogłośnie, w obecności 14 radnych.

Wyniki głosowania:

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne: Elza Natalia Fitza (ZA), Radosław Gwozdowicz (ZA), Łukasz Jaszcz (ZA), Ryszard Kazimierz Jungiewicz (ZA), Aleksandra Konsten (ZA), Aneta Kuczyńska (NIEOBECNI), Andrzej Mieczkowski (ZA), Ireneusz Nieckarz (ZA), Teresa Iwona Piątek (ZA), Agnieszka Alicja Radecka (ZA), Mariola Agnieszka Rydzewska (ZA), Magdalena Marta Sprung (ZA), Grzegorz Robert Strygo (ZA), Bartosz Andrzej Suchecki (ZA), Anna Małgorzata Załęska (ZA)

Uchwała nr XXIII/153/26 stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu.

Ad 13. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w dzierżawę części niezabudowanej nieruchomości oznaczonej nr 48 przy ul. Portowej w Rynie. Druk 5

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, bardzo proszę, Panie Burmistrzu.

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, no nie wiem co tu mogę jeszcze wyjaśnić, bo to był wniosek między innymi Rady, więc oddajemy pod zabudowę, oddajemy, ogłaszamy, ogłosimy przetarg, żeby była sprawa jasna, bo to musi się odbyć przetargowo, dzierżawę terenu na okres 10 lat z koniecznością wybudowania pawilonu handlowego takiego samego, jakie w tej chwili są wybudowane. I jeszcze raz podkreślę, żeby to jasno wybrzmiało, to będzie metraż odpowiedni, tak jak tam jest w uchwale, do metrażu budynku, czyli tego, trzydziesto tam prawie pięciometrowego i tarasu. Nic, poza tym, więc będzie taki, taka uchwała przygotowana, taki wniosek o dzierżawę przygotowany i żeby jeszcze uprzedzając pytania, nie mamy możliwości ograniczenia przetargu tylko do naszych mieszkańców, nad czym ubolewam, ale nie ma takiej możliwości, więc każdy będzie mógł wystartować w tym przetargu. Dziękuję.

Pan R. Jungiewicz – Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Finansów, Rolnictwa i Turystyki – poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w dzierżawę części niezabudowanej nieruchomości oznaczonej nr 48 przy ul. Portowej w Rynie.

W wyniku głosowania uchwała w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w dzierżawę części niezabudowanej nieruchomości oznaczonej nr 48 przy ul. Portowej w Rynie została przyjęta jednogłośnie, w obecności 14 radnych.

Wyniki głosowania:

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne: Elza Natalia Fitza (ZA), Radosław Gwozdowicz (ZA), Łukasz Jaszcz (ZA), Ryszard

Kazimierz Jungiewicz (ZA), Aleksandra Konsten (ZA), Aneta Kuczyńska (NIEOBECNI), Andrzej Mieczkowski (ZA), Ireneusz Nieckarz (ZA), Teresa Iwona Piątek (ZA), Agnieszka Alicja Radecka (ZA), Mariola Agnieszka Rydzewska (ZA), Magdalena Marta Sprung (ZA), Grzegorz Robert Strygo (ZA), Bartosz Andrzej Suhecki (ZA), Anna Małgorzata Załęska (ZA)

Uchwała nr XXIII/154/26 stanowi załącznik nr 10 do niniejszego protokołu.

Ad 14. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Samorządowi Województwa Warmińsko-Mazurskiego na dofinansowanie zadań związanych z funkcjonowaniem Biura Regionalnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Brukseli na rok 2026. Druk 6

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, to jak już wyjaśniałem na kom, jak wyjaśniałem już na komisji, my co roku podejmujemy taką uchwałę o pomocy w utrzymaniu biura. Robią to wszystkie samorzady w województwie warmińsko-mazurskim, więc my również. W tym roku kwota jest znacznie niższa, chcą mniej, no nie będziemy się z nimi kłócili, chcą mniej, damy mniej. W tamtym roku było około półtora tysiąca, teraz jest 990, więc jest znacznie mniej. No i taki wniosek o ewentualne przegłosowanie tej uchwały.

Pan R. Jungiewicz – Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Finansów, Rolnictwa i Turystyki – poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej Samorządowi Województwa Warmińsko-Mazurskiego na dofinansowanie zadań związanych z funkcjonowaniem Biura Regionalnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Brukseli na rok 2026.

W wyniku głosowania uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej Samorządowi Województwa Warmińsko-Mazurskiego na dofinansowanie zadań związanych z funkcjonowaniem Biura Regionalnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Brukseli na rok 2026 została przyjęta jednogłośnie, w obecności 14 radnych.

Wyniki głosowania:

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne: Elza Natalia Fitza (ZA), Radosław Gwozdowicz (ZA), Łukasz Jaszcz (ZA), Ryszard Kazimierz Jungiewicz (ZA), Aleksandra Konsten (ZA), Aneta Kuczyńska (NIEOBECNI), Andrzej Mieczkowski (ZA), Ireneusz Nieckarz (ZA), Teresa Iwona Piątek (ZA), Agnieszka Alicja Radecka (ZA), Mariola Agnieszka Rydzewska (ZA), Magdalena Marta Sprung (ZA), Grzegorz Robert Strygo (ZA), Bartosz Andrzej Suhecki (ZA), Anna Małgorzata Załęska (ZA)

Uchwała nr XXIII/155/26 stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu.

Ad 15. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Ryn na 2026 r. Druk 7

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, poproszę Panią Skarbnik.

Pani A. Kozłowska-Budka – Skarbnik Gminy – powiedziała, jeśli chodzi o uchwałę w sprawie zmian budżetu na 2026 rok, to tutaj dokonujemy zwiększenia zarówno planu dochodów i wydatków o kwotę 5 tysięcy. Jest to wynik pozyskanego grantu przez Zespół Szkolno-Przedszkolny na realizację programu Progress in English realizowany w szkole do końca bodajże czerwca tego roku. Do głównych zmian jakie mają miejsce tutaj w uchwale to zmiana na wydatkach majątkowych. Jest to zmniejszenie jednej inwestycji na rzecz utworzenia dwóch inwestycji. Zmniejszenie jest na inwestycji pod nazwą modernizacja świetlicy w miejscowości Ławki. Kwota zmniejszenia to 162 166 zł. I tak jak wspomniałam tworzymy dwa nowe zadania. Pierwsze zadanie to zakup działki numer 127/13 obręb

Kronowo. Przeznaczona kwota na ten cel to kwota 21 992 zł oraz omawiany już tutaj zakup lokalu użytkowego przy ulicy Placu Wolności 13/1 A w Rynie. Kwota przeznaczona na ten cel to kwota 137 904 zł. Pozostałe zmiany miały miejsce na wydatkach bieżących, niezbędnych do funkcjonowania zarówno Urzędu, jak i jednostek podległych. Jeśli chodzi o plan po zmianach to dochody budżetu gminy kształtują się na poziomie 39 328 415,30 zł, natomiast wydatki to kwota 46 091 751,45 zł, deficyt nie uległ zmianie i wynosi 6 763 336,15 zł. Jeśli jakieś szczegółowe pytania, to bardzo proszę.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, bardzo dziękuję Pani Skarbnik, otwieram dyskusję w przedmiotowej sprawie. Bardzo proszę, kto z Państwa Radnych chciałby o coś może dopytać. Bardzo proszę.

Pani T. Piątek – powiedziała, Pani Skarbnik, chciałabym zapytać o dwie kwestie. Ten zakup działki Kronowo 21 tysięcy, jakby Pani mogła przybliżyć.

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, to może ja?

Pani T. Piątek – powiedziała, a, bardzo proszę.

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, w Kronowie mamy jeszcze jedyny funkcjonujący cmentarz, ponieważ o ile dobrze pamiętam z dwa lata temu, żeśmy zamknęli te, formalnie zamknęli te wszystkie cmentarze wiejskie, bo one jeszcze były tak naprawdę funkcjonujące, ale w Kronowie są nowe pochówki, nowe groby, więc nie mogliśmy tego zrobić, bo te drugie połówki, które żyją, pewnie będą chciały spocząć obok swoich mężów czy żon, więc został ten cmentarz dalej otwarty, ale tam jest problem, bo jak przyszedłem do pracy, okazało się, że KOWR sprzedał działki nie zostawiając dojazdu do.

Pani T. Piątek – powiedziała, KOWR? a co to jest jak bym mogła zarejestrować?

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, to jest agencja rolna, która zajmuje się sprzedażą, no gospodarowaniem, ale i sprzedażą działek, więc sprzedali działki dla rolników, nie zapewniając dojazdu do cmentarza. Do cmentarza była taka droga wyjeżdżona i nie została wydzielona, więc ona funkcjonowała, ale zaczęły się tam problemy. I od samego początku próbowaliśmy porozumieć się z tymi właścicielami tych gruntów, żeby wyznaczyć tą drogę, która już jest wytyczona, wyjeżdżona, ale się nie udało. Trafiła sprawa też do sądu. Okazało się, że jedna z działek ma wielu właścicieli, których trudno ustalić. Proszę mnie poprawić Pani Mecenasa, ale ze trzy lata to trwało. Więc w międzyczasie żeśmy postanowili poszukać jakiejś alternatywy. I porozumieliśmy się z trochę innej strony dojazd będzie, ale z innym właścicielem działki. Podpisaliśmy stosowne porozumienie i utworzymy dojazd do tego cmentarza trochę z innej strony. Oczywiście dojazd będzie do cmentarza tylko trzeba będzie trochę inną drogą jeździć. Tam o tyle jest dobrze, że tereny są piaszczyste, więc przygotowanie drogi nie będzie zbyt kosztowne, ale oczywiście pewnie jakieś tam koszty będzie trzeba ponieść. Więc to jest działka, którą chcemy kupić, żeby zapewnić dojazd do cmentarza.

Pani T. Piątek – powiedziała, dziękuję. A rozumiem, że kwota 21 tysięcy to jest jakaś poprzedzona, jakaś realna kwota.

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, my, żeby cokolwiek kupić, sprzedać musimy wycenić to. Mamy biegłego, który się zajmuje wyceną. Została wyceniona działka na takie pieniądze, przeprowadzone negocjacje z właścicielem, podpisaliśmy stosowny protokół, że wyraża zgodę na taką kwotę i stąd prośba o zabezpieczenie pieniędzy na wykup tej drogi. Ona już jest podzielona. Ona jest już podzielona, wydzielona, więc wiemy dokładnie, która droga, w którym miejscu, jakiej szerokości, jak przebiega, tylko jeszcze nie jest nasza.

Pani T. Piątek – powiedziała, dziękuję bardzo. Jeszcze tylko chciałam Panią Skarbnik podpytać o wydatki bieżące tutaj Urzędu, jednostek, jakie są składowe takich wydatków, mniej więcej.

Pani A. Kozłowska-Budka – Skarbnik Gminy – powiedziała, jeśli chodzi o wydatki bieżące to tutaj wpłynął wniosek kierownika Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy przesuwające środki we własnym planie zabezpieczające wydatki, które są niezbędne do wykonania w danym roku. Jeśli chodzi o Urząd to tutaj zabezpieczamy środki w dziale cmentarz na kwotę 2800 zł, umowa o dzieło, jest to dodatkowe prace, jeśli chodzi o kaplice cmentarną i wszystkie to są zmiany. Dodatkowo zmniejszamy dotacje, jeśli chodzi o utrzymanie Brukseli w związku ze zmniejszonymi potrzebami.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, dziękuję bardzo, proszę Panię Przewodniczącą.

Pan Ł. Jaszcz – powiedział, ja tylko w ramach doprecyzowania, my żeśmy podejmowali uchwałę, na której zgadzaliśmy się o zakup tej działki, więc byśmy omawiali już ten temat, jeśli chodzi o tą drogę, także tylko teraz finalizujemy.

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, tak, to prawda, bo inaczej nie mógłbym przeprowadzić ani tych negocjacji, ani wyceny, ani wydzielenia, żebym nie miał zgody na ewentualny zakup. Taka uchwała jest zgody na zakup, teraz są tylko zabezpieczone pieniądze.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, dziękuję bardzo. Bardzo proszę.

Pani M. Sprung – powiedziała, dziękuję. Ja się chciałam zapytać, bo tutaj przesunięcie środków ze świetlicy, które są przeznaczone na świetlicę w Ławkach. A co z tą świetlicą w Ławkach? Coś wiadomo, kiedy to się ruszy?

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, mamy trzy świetlice w tej chwili, które możemy wykonywać, ale nie ma na razie środków. Zabezpieczone jest pół miliona złotych na świetlicę w Ławkach, zostaje 350 tysięcy złotych, to nas nie, w żaden sposób nie wyklucza z pozyskania ewentualnych środków, ale nie ma sensu mnożenie deficytu, żeby, no bo musielibyśmy zwiększyć deficyt i utrzymać te pieniądze, ale to nie ma najmniejszego sensu. Jeżeli pojawi się jakieś dofinansowanie to i tak musimy w którąś stronę pewnie dorzucić i tak, i tak do tego pół miliona musielibyśmy dorzucić, więc na tą chwilę nie ma dofinansowań, nie widać tych dofinansowań na tę świetlicę, więc część pieniędzy ściągamy z tego zadania, przesuwamy na inne.

Pani M. Sprung – powiedziała, a jeżeli chodzi tam o ten projekt, bo tamten projekt to taki opiewał na dość dużą kwotę na tą świetlicę, rozbudowę tej świetlicy. Coś się zmieniło, czy to dalej pozostaje tak samo?

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, ja czekam na ruch ze strony sołectwa, dlatego że ja już, ja od samego początku uważałem, że świetlica jest za wielka. Ale była u mnie w trakcie projektowania, to może Pani Sołtys potwierdzi pewnie, była silna grupa mieszkańców, którzy uznali, że potrzeba im będzie takiej dużej świetlicy i ok, nie ma sprawy, możemy to rozbudować. Jeżeli uda się pieniądze pozyskać to mówiłem od samego początku. Tam jest faktycznie spory budynek, fotowoltaika, pompy ciepła, także tam jest dosyć bogato zaprojektowany budynek. No ale teraz w międzyczasie przy którychś spotkaniach jednak słyszę, że no niekoniecznie ten budynek, więc prosiłem, żeby się mieszkańcy dogadali, żeby w końcu podjęli jakąś decyzję czy chcą taki, czy idziemy w kierunku mniejszego. Ale ja nie mam żadnej informacji, to już blisko rok mija i ja na razie bazuję na tym, co mamy. Czyli zrobiliśmy, przygotowaliśmy projekt, możemy go oczywiście zmienić, to są kolejne koszty, ale ja muszę mieć informacje. Tak naprawdę projekt powstał na wyraźny wniosek, tu była grupa koło 20-30 osób, które

uznały, że ten budynek, był tu projektant, były dyskusje, uznali, że taki budynek im jest potrzebny i nie mam innych informacji.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, dziękuję bardzo, bardzo proszę Pani Radna.

Pani A. Konsten – powiedziała, jeśli jesteśmy przy budżecie, to ja chciałam zapytać Panie Burmistrzu, jeśli dobrze pamiętam, do końca poprzedniego roku miała być decyzja w sprawie dofinansowania na plac zabaw przy przedszkolu, które gdzieś tam Pan składał i próbował Pan pozyskać te pieniądze. Co jest z tym, co się udało?

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, to znaczy, no nie były do końca, tylko na ten rok były, ale niestety może być problem. Dlatego, że byłem w LGR, bodajże w Lokalnej Grupie Rybackiej, z której między innymi mieliśmy uzyskać część dofinansowania i okazało się, że dostali informację w grudniu, czyli świeże informacje, że boiska przyszkolne, no tak to nazwijmy krótko mówiąc, niestety nie będą mogły dostać dofinansowania. Prosiłem ich jeszcze o wyjaśnienie dlatego, żeby zwróciły się do ministerstwa o wyjaśnienie, czy tak jest faktycznie, ale może być problem. Z tego źródła może być problem. Pewnie będziemy szukali innego źródła. No trochę słabo, bo na etapie planowania wszystko było jasne, wszystko oczywiste, można, nie ma problemu, wszystko jest ok. Jak przychodzi, bo już przychodzi czas składania wniosków, to zmieniane są zasady i no w grudniu, dosłownie w grudniu przyszła informacja, że nie mogą być tego typu inwestycje finansowane. Już mówiłem pracownikom, będziemy szukali grantów, może jakieś uda się granty pozyskać, może w Ministerstwie Edukacji, więc no będziemy chcieli, tak jak mówiłem ten plac zabaw zrobić, tylko pewnie, oczywiście nie jest to jeszcze przesądzone, bo chcemy taką oficjalną informację, pewnie z tego źródła niestety już się nie uda.

Pani A. Konsten – powiedziała, rozumiem, czyli na razie żadnego alternatywnego, innego źródła dofinansowania nie mamy?

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, no na tą chwilę nie.

Pani A. Konsten – powiedziała, dobrze, dziękuję.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, dziękuję bardzo, bardzo proszę. Bardzo proszę.

Pani T. Piątek – powiedziała, chciałabym zapytać Panią Kierownik tutaj Ośrodka Pomocy Społecznej, o jakich tutaj Pani Skarbnik tak ogólnie niezbędnych wydatkach Pani mówiła.

Pani A. Sadkowska – Kierownik MGOPS – powiedziała, należy tworzyć nowy paragraf po prostu.

Pani T. Piątek – powiedziała, nowy paragraf

Pani A. Sadkowska – Kierownik MGOPS – powiedziała, na wydatkach.

Pani T. Piątek – powiedziała, odnośnie czego? Czego te wydatki dotyczą?

Pani A. Sadkowska – Kierownik MGOPS – powiedziała, kosztów sądowych.

Pani T. Piątek – powiedziała, kosztów sądowych, czyli rozumiem, że pojawiły się jakieś okoliczności czy...

Pani A. Sadkowska – Kierownik MGOPS – powiedziała, jest taka konieczność.

Pani T. Piątek – powiedziała, rozumiem, jest taka konieczność, ale z czego ona wynika?

Pani A. Sadkowska – Kierownik MGOPS – powiedziała, z potrzeb, po prostu jest konieczność utworzenia paragrafu koszty sądowe.

Pani T. Piątek – powiedziała, no rozumiem, ale z czego ta potrzeba jakby wynika? Ustawodawca narzucił taką potrzebę.

Pani A. Skolimowska – Radca Prawny – powiedziała, jako Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej składamy pozwy chociażby o alimenty i w momencie, kiedy jest taka konieczność, to muszą być zabezpieczone pieniądze w budżecie. Tutaj wynika to właśnie z tego typu wydatków. Jeżeli nie ma takiego paragrafu, to pozew może być złożony dopiero po sesji Rady Gminy, co w konsekwencji przedłuża znacząco postępowanie.

Pani T. Piątek – powiedziała, żebym dobrze zrozumiała, czyli rozumiem Pani Radczyni, że pojawiły się jakieś potrzeby alimentacyjne, których wcześniej nie było, tak?

Pani A. Skolimowska – Radca Prawny – powiedziała, znaczy potrzeby alimentacyjne wynikają po prostu w toku. Jeżeli jest na przykład wywiad środowiskowy albo konieczność odpłatności za DPS i tak dalej.

Pani T. Piątek – powiedziała, i wcześniej tego nie było, tak?

Pani A. Skolimowska – Radca Prawny – powiedziała, bywały takie sytuacje i nauczani teraz doświadczeniem po prostu tworzymy taki paragraf.

Pani T. Piątek – powiedziała, a wcześniej bez tego paragrafu jak to funkcjonowało?

Pani A. Skolimowska – Radca Prawny – powiedziała, musiało być, musiały być przesunięte środki na sesji Rady Gminy bezpośrednio.

Pani T. Piątek – powiedziała, i to jakoś dezorganizowało tutaj rozumiem pracę jednostki, tak?

Pani A. Sadkowska – Kierownik MGOPS – powiedziała, przedłużało.

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, jeżeli mogę.

Pani T. Piątek – powiedziała, dobrze, dziękuję bardzo.

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, to co Panie tu mówiły, oczywiście bez tych pieniędzy nie możemy szybko reagować. Jak widzicie budżet nasz nawet miejski składa się z setek pozycji, które my planujemy, które ewentualnie będą mogły być zrealizowane, nie zawsze są, ale mogły być zrealizowane, żeby normalnie funkcjonował urząd, więc no to są tego typu wydatki, które pewnie się pojawią. Nie wiadomo czy to będzie za tydzień, rok, rok może przesadzam, bo już będzie nowy budżet, tydzień, miesiąc, dwa miesiące, trzy miesiące, ale wtedy to dodaje możliwość szybkiego reagowania.

Pani T. Piątek – powiedziała, ja rozumiem Panie Burmistrzu i oczekiwałam właśnie takich odpowiedzi, natomiast z całym szacunkiem, Pani Kierownik, konieczność nic mi nie mówi, nie jestem specjalistą w obszarze, jednak są to środki publiczne i w mojej ocenie oczekiwałabym jednak odpowiedzi na poziomie wyjaśniającej, z czego po prostu te zmiany jednak w finansach publicznych się pojawiają. Konieczność nie wskazała mi na odpowiedź. Dziękuję bardzo.

Pan R. Jungiewicz – Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Finansów, Rolnictwa i Turystyki – poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmian budżetu Gminy Ryn na 2026 r.

W wyniku głosowania uchwała w sprawie zmian budżetu Gminy Ryn na 2026 r. została przyjęta, w obecności 14 radnych.

Wyniki głosowania:

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1
Wyniki imienne: Elza Natalia Fitza (ZA), Radosław Gwozdowicz (WSTRZYMUJĘ SIĘ), Łukasz Jaszcz (ZA), Ryszard Kazimierz Jungiewicz (ZA), Aleksandra Konsten (ZA), Aneta Kuczyńska (NIEOBECNI), Andrzej Mieczkowski (ZA), Ireneusz Nieckarz (ZA), Teresa Iwona Piątek (WSTRZYMUJĘ SIĘ), Agnieszka Alicja Radecka (ZA), Mariola Agnieszka Rydzewska (WSTRZYMUJĘ SIĘ), Magdalena Marta Sprung (ZA), Grzegorz Robert Strygo (ZA), Bartosz Andrzej Suchecki (ZA), Anna Małgorzata Załęska (ZA)

Uchwała nr XXIII/156/26 stanowi załącznik nr 112 do niniejszego protokołu.

Ad 16. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Ryn dla terenu 1.U(MN). Druk 8

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, od czego tu zacząć. Może zaczniemy od tego, że zmiana tego planu jest nam potrzebna do wyremontowania, zaraz powiem dlaczego, wyremontowania naszego magazynu i przystosowania go do magazynu w ramach obronności, czyli obrony cywilnej, obronności. Budynek czy magazyn, który posiadamy jest na ulicy Partyzantów, tam, gdzie było kiedyś kółko rolnicze. Ten budynek jest pokryty jeszcze eternitem, czyli to jest jeden z nielicznych budynków w naszej gminie, chyba przystanki tylko już z naszych gminnych mogą mieć jeszcze jakiś eternit, natomiast jedyny budynek, który ma pokrycie eternitem i w planie zagospodarowania przestrzennego jest zapis, który mówi, że można pokryć ten budynek tylko dachówką. Natomiast konstrukcyjnie więźba dachowa, która, nie jestem fachowcem, ale na 99%, o ile się znam, nie wytrzyma takiego obciążenia dachówki. Jedna paleta dachówki waży około tony dwustu, tony trzystu, więc można sobie wyobrazić ile tam tych dachówek, tak zakładam około 13-15 ton to na pewno i on po prostu najzwyczajniej nie wytrzyma, więc, mamy ograniczone środki, bo w ramach tej obronności możemy pozyskać około, wygosparowaliśmy, bo dostaliśmy jakieś pieniądze na zakup sprzętu, ale myślę, że magazyn jest priorytetem, więc wygosparowaliśmy jeszcze około pół miliona złotych dofinansowania, plus nasze środki, bo dofinansowanie jest na poziomie 90%, więc około 5,5 miliona złotych, 550 tysięcy złotych będziemy mieli tych środków i chciałbym wyremontować ten magazyn, ocieplić, przygotować, posadki wymienić. To jest priorytetem. Oczywiście nie wiem na ile tych pieniędzy wystarczy, ale żeby zrobić ten dach, położyć blachę czy blachodachówkę, czy cokolwiek, ale tam pewnie blacha trapezowa, musimy zmienić plan zagospodarowania przestrzennego. Niestety czasu mamy trochę mało. Informacje pojawiły się dosyć późno, ale jest możliwość w przyspieszonej procedurze w około 3-4 miesiące zmienić ten zapis, bo tam tylko będzie jeden zapis, że dopuszcza się blachę. I tylko tyle. My nic nie chcemy zmieniać, bo jak zaczniemy więcej zmieniać, to jak wiecie Państwo, te plany proceduje się rok, półtora i tak dalej. To już nie mamy o czym mówić, więc tylko zmieniamy na blachę. W związku z tym jest prośba, żeby przyjąć tą uchwałę. My praktycznie zaraz przystępujemy do procedowania tej uchwały, żeby zdążyć do maja, jakbyśmy w maju mieli już ten plan zmieniony, oczywiście w międzyczasie będziemy robili projekt, żeby zdążyć z wykonaniem i przystąpimy w czerwcu, w lipcu do remontu. To oczywiście jest bardzo duża szansa, że do końca roku, no bym powiedział pewność, że do końca roku my to zrobimy. Ale musimy to szybko zrobić, dlatego prosiłem o wniesienie tego punktu na dzisiejsze obrady, bo za miesiąc już mamy miesiąc w plecy. Także plan będzie dotyczył tylko zmiany poszycia dachowego. Dziękuję.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, dziękuję bardzo. Bardzo proszę, otwieram dyskusję. Ktoś z Państwa Radnych chciałby? Bardzo proszę Panie Radny.

Pan B. Suchecki – powiedział, Panie Burmistrzu, żeby doprecyzować, plan będzie dotyczył zmiany pokrycia dachowego tylko i wyłącznie na tym budynku, nie w danym terenie?

Pan J. Filipek – Burmistrz Mig – powiedział, tam jest ten teren MU, tam są, budynek, powiem tak dosłownie, nie mogę mówić nazwiskami, więc tam jest nasz ten budynek. Budynek, który jest ten zakład metalowy, metalurgiczny, nie wiem, prowadzony i była stacja paliw. To jest w tym obszarze. Nie rozszerzamy tego obszaru, bo nie zdążymy po prostu uzgodnić. Tylko ten, który podany jest dosłownie, ten 1. U(MN), w którym obowiązuje, akurat obowiązują te zasady.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, dziękuję. Bardzo, bardzo proszę, kto z Państwa Radnych jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę, zamykam dyskusję, bardzo proszę Przewodniczącego Komisji o opinię.

Pan R. Jungiewicz – powiedział, tylko chciałem dodać, że taki budynek w naszej gminie jest po prostu niezbędny.

Pan R. Jungiewicz – Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Finansów, Rolnictwa i Turystyki – poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Ryn dla terenu 1.U(MN).

W wyniku głosowania uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Ryn dla terenu 1.U(MN) została przyjęta jednogłośnie, w obecności 14 radnych.

Wyniki głosowania:

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne: Elza Natalia Fitz (ZA), Radosław Gwozdowicz (ZA), Łukasz Jaszcz (ZA), Ryszard Kazimierz Jungiewicz (ZA), Aleksandra Konsten (ZA), Aneta Kuczyńska (NIEOBECNI), Andrzej Mieczkowski (ZA), Ireneusz Nieckarz (ZA), Teresa Iwona Piątek (ZA), Agnieszka Alicja Radecka (ZA), Mariola Agnieszka Rydzewska (ZA), Magdalena Marta Sprung (ZA), Grzegorz Robert Strygo (ZA), Bartosz Andrzej Suchecki (ZA), Anna Małgorzata Załęska (ZA)

Uchwała nr XXIII/157/26 stanowi załącznik nr 13 do niniejszego protokołu.

Ad 17. Wolne wnioski i informacje

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, bardzo proszę może wrócimy Panie Prezesie, niech, Pani Radna, bo Panu przerwałem Panu Prezesowi, bardzo proszę.

Pan J. Leczycki – Prezes PGKiM – powiedział, na temat odpadów na cmentarzu chyba tak miałem się wypowiedzieć. No jest problem proszę Państwa z tym tematem, z odpadami na cmentarzu. W zasadzie ten problem się zaczął jak Mazurski Związek narzucił obowiązek ustawienia pojemników jakby na cmentarzu były odpady komunalne. Kiedyś jak my sami woziliśmy jeszcze odpady to tych problemów w ogóle nie było. Jak wynajmowaliśmy firmę, wozila firma KOMA, ale poza związkiem, czyli mieliśmy podpisaną umowę poza związkiem, jakieś może problemy małe były, ale jakby nie dotyczyły mieszkańców, tylko jakby naszych relacji. Natomiast od chyba dwóch czy trzech lat jesteśmy, musieliśmy być podciągnięci pod Mazurski Związek Międzygminny i odtąd zaczęły się problemy, no właśnie z segregacją głównie. KOMA niekiedy uważa, że niektóre pojemniki nie powinny się tam w poszczególnych frakcjach znaleźć i dochodzi nieraz do nieodbierania poszczególnych pojemników. My staramy się najczęściej przygotować te pojemniki, czyli jeśli wiemy, że w danym dniu ma być samochód to wysyłamy pracowników, którzy to przygotowują. No niestety czasami zdarza się, że przed tym

wywozem jeszcze coś zostanie dorzucone na przykład czy też zdarza się, że samochód akurat w danym dniu nie przyjedzie, bo coś tam się wydarzy, no i sytuacja wtedy nie jest najlepsza. Interpretacja tego co jest, do jakiego pojemnika ma trafiać, też jest bardzo różna. Najczęściej używane są na przykład takie wkłady plastikowe, co kupuje się w tych supermarketach. Jeśli tam trochę zostanie na dnie tego wosku czy tej parafiny, to już oni uważają, że to nie jest plastik, tylko muszą być do zmieszanych, a ludzie rzucają to do plastików. Niestety nie jest to do zrealizowania, żeby te odpady były dobrze segregowane. No kiedyś jeszcze na początku wprowadzania pod związek tego systemu mieliśmy, te cmentarze miały być troszkę inaczej traktowane, ale to różnie być, różnie jest w zależności, nie wiem od czego nawet. Raz odbierają, raz nie odbierają. Teraz ostatnio zresztą nieporządek też wynikał, może nawet nie, nie wiem czy z tego, ale głównie z przyczyny, że nie podjechali niby pod górkę i w ostatnim tygodniu nie odebrali w ogóle odpadów z cmentarza. Żeby ktoś do nas zadzwonił, że oni tam nie mogą podjechać, to byśmy zareagowali, ale nas nawet nie poinformowano o tym, tylko niby poinformowano związek, o czym my też nie wiemy. No i tak to wygląda na tym cmentarzu, z którym musimy się borykać z tym problemem. Jeśli chodzi o związek, to jest i jego zasady, to są dłuższe wywody. Mogę jedynie powiedzieć, no przyznam Panu Burmistrzowi rację, że spoglądając na tabelki, ile poszczególne gminy płacą za wywóz odpadów, to gmina Ryn dużo płaci, bo my jakby przestrzegamy, chcemy przestrzegać ściśle tych zasad. Natomiast dla poszczególnych gmin widzę, że te zasady nie są takie same, na przykład w mieście Giżycko nie ma pojemników na odpady komunalne, tylko stoją w pojemniki KP7. Jak oni to robią? Nie wiem. I dziękuję.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, dziękuję bardzo. Bardzo proszę.

Pan R. Gwozdowicz – powiedział, pytanie do Pana Prezesa, może taka podpowiedź, może jakaś informacja w formie zdjęć, gdzie wrzucić, jaki dany znicz ten mniej wypalony do tego bardziej wypalonego, to może by jakoś usprawniło, bo ludzie mogą być nawet nie świadomi, że taka...

Pan J. Leczycki – Prezes PGKiM – powiedział, informacje ogólne są dostępne i są nalepki na pojemnikach i w mediach, wszyscy wiedzą, natomiast nie rozbierzemy tego na czynniki pierwsze, no to się nie da.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, dziękuję bardzo. Bardzo proszę, Pani Radna.

Pani T. Piątek – powiedziała, dziękuję Panie Prezesie. I teraz taka myśl, czy jakieś środki zaradcze, bo jakby ta trudność jest. Czy my coś z poziomu jako, no poza tym, że będzie tutaj interwencja, czy my też z poziomu jako gminy, no bo właśnie to też jest zastanawiające, że w różnych gminach funkcjonuje to inaczej. Czy, czy możemy poprosić o jakąś informację zwrotną?

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, nie, jeżeli cmentarze funkcjonują na normalnych zasadach, to nie może to inaczej funkcjonować, chyba, że nie mają zgłoszonego do wywozu cmentarza. Natomiast powiem tak, ja z burmistrzem Orzysza walczymy z tą frakcją cmentarną, tak to nazwijmy, już od kilku lat. Mamy trochę małe wsparcie. Teraz ostatnio na zarządzie też żeśmy żądali wyjaśnienia, jak możemy to rozwiązać ten problem z cmentarzami, bo koszty są naprawdę potężne. Ten przewodniczący zarządu tłumaczy się tym oczywiście, że tak przepisy ogólne regulują i nie ma możliwości, ale moim zdaniem można, jeżeli będzie wola, to no nie chcę się tu rozwodzić, bo żeśmy parę propozycji złożyli, możemy to zrobić, tylko że no nie ma takiej woli wśród członków zgromadzenia, no bo jest tam 19 gmin i to musi być zatwierdzone przez wszystkich członków zgromadzenia.

Pani T. Piątek – powiedziała, czyli rozumiem, nie macie Panowie większości.

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, no tak, ale ta większość pomału się klaruje, bo wszyscy zauważają, my faktycznie, Orzysz i my chyba płacimy jedne z największych piątek za wywożenie tych śmieci tak zwanych cementarnych, ale również to dotyczy inne gminy i oni może trochę mniej płacą, ale jednak płacą. Moim zdaniem nieadekwatnie do tych śmieci, które są wywożone, produkowane, wywożone. Więc nie składamy bronii, zobaczymy co się uda. Właśnie na ostatnim zarządzie poprosiliśmy pana prezesa o przygotowanie, bo już nasze propozycje nie znalazły uznania, więc o przygotowanie rozwiązania tego problemu. Zobaczymy, co się pojawi.

Pani T. Piątek – powiedziała, myślę, że też Panie Burmistrzu w odniesieniu, co Pan Prezes powiedział, koniecznym chyba jest też interwencja odnośnie tej komunikacji, tak? No nie podjechali, tak jak tutaj pan prezes mówi. Zdarza się, różne mamy warunki, ale gdzieś ta komunikacja musi się zadziać, tak, bo potem mieszkańcy i my wszyscy wydzwaniamy do pana prezesa, dlaczego te śmieci nie zostały zabrane, a tu nawet nie ma w tej komunikacji wzajemnej żadnej informacji czy telefonu, tak, także tutaj też taka prośba, żeby tam Pan Burmistrz zainterweniował, żeby jednak takie sytuacje zgłaszać tutaj bieżąco.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, dziękuję bardzo, bardzo proszę Pani Radna.

Pani E. Fitza – powiedziała, Szanowni Państwo, ja w imieniu pani dyrektor RPEKiT-u chciałabym Państwa Radnych, zgromadzonych gości i wszystkich mieszkańców zaprosić na kinowy weekend, który już w piątek się rozpoczyna. Bardzo fajnie, bo mamy premierę filmu Chcę Więcej i to jest premiera światowa i polska. My wyświetlamy właśnie w dniu tej premiery, więc tutaj wielkie zaproszenia. Także film Psoty, a także Dziki na ekranie naszego kina. A 14 lutego już opera walentynkowa, Magiczna Opera o godzinie 17 w sali widowiskowej, bilety w cenie 25 zł do nabycia w kasie kina. Można je nabyć w piątek i sobotę na godzinę przed seansami lub też online na naszej stronie internetowej przez cały czas. Bilety zaczynają się fajnie rozchodzić, także bardzo się cieszymy. A ja ze swojej strony jako szefowa sztabu WOŚP w Rynie bardzo serdecznie chciałam podziękować wszystkim zaangażowanym wolontariuszom, darczyńcom i osobom o wielkich sercach za zaangażowanie się w 34. finał WOŚP w Rynie. Dzięki Wam, dzięki Państwu, dzięki darczyńcom udało nam się pobić rekord poprzednich lat w zebranych pieniążkach w Rynie. Trwają jeszcze licytacje na A. do 16 lutego, więc jeśli ktoś z Państwa chciałby wziąć jeszcze udział w licytacjach to ma taką okazję. Bardzo dziękuję.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, dziękuję bardzo, bardzo proszę Panie Burmistrzu.

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, no właśnie, chciałem na koniec, ale jak już temat orkiestry się pojawił, chciałbym również podziękować dla całego RPEKiT-u, bo to jest duża robota, zorganizować to nie jest takie proste, ale szczególnie Panie Elzie, bo wiem, ile to zdrowia przysłowiowego kosztowało, żeby wszystko zagrało, żeby wszystko się spięło, żeby uzyskać taki wynik. On się sam nie uzyskał. To był ogrom pracy, ogrom zaangażowania. No i oczywiście też chciałbym podziękować wszystkim, którzy włożyli tam cokolwiek do tej puszczyki czy uczestniczyli w licytacjach. No bo jak widzimy, te pieniądze są, moim zdaniem oczywiście, są różne opinie, dobrze wykorzystane, także jeszcze raz dziękuję bardzo dla RPEKiT-u i podziękowania szczególnie dla Pani Elzy.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, dziękuję bardzo. Zaraz chwilę Pani Bogusiu, ja widzę. Bardzo proszę Pani Radna najpierw.

Pani T. Piątek – powiedziała, ja kilka spraw, jak już tak w temacie podziękowań, to ja ze swojego miejsca też tutaj chciałabym bardzo serdecznie podziękować Panu Prezesowi Juliuszowi Leczyckiemu, bo mimo tego, że zostało większością głosów radnych odrzucony został mój wniosek, żeby oznaczyć czy postawić drugą tablicę z oznaczeniem na nekrologii na cmentarzu. Pan Prezes tutaj na potrzeby tych mieszkańców podjął tam działania, widziałam, że było to uporządkowane, także kieruję też od

mieszkańców tutaj podziękowanie. Wiemy, że były trudności z odśnieżaniem, tutaj na komisji szeroko zgłaszaliśmy te wszystkie trudności, więc żeby też nie było zawsze, że człowiek dostrzega to, co złe i narzeka, to ja ze swojego miejsca też zarówno tutaj Panu Prezesowi i całemu zespołowi PGKiM-u, jak również panu Andrzejowi Żmijewskiemu i panu Krzysztofowi Ptaszczukowi, z którymi ja osobiście miałam jakąś komunikację. Chciałam też podziękować za te interwencje, które nie zawsze są łatwe, za tę otwartość na przyjmowane głosy mieszkańców, wyrażane czy bezpośrednio przez nich czy przez moją osobę. Tak jak już rozmawialiśmy, nie jest idealnie, ale jak jest otwartość, żeby coś zmieniać, to fajnie, także ja z tego miejsca też tym panom dziękuję, że te moje interwencje, czy to może nie interwencje, czy zgłaszane potrzeby, czy dotyczące bezpośrednio osobiście mnie, czy też mieszkańców były gdzieś tam jakoś z życzliwością przyjmowane. Chciałabym zapytać i tutaj też jest prośba przedsiębiorcy, to chyba do Pana Burmistrza. Pani Burmistrzu, jak przebiega wybór oferenta, jeśli chodzi o odśnieżanie, w sensie te powoływanie komisji, kto wchodzi w skład tej komisji. Zostało mi zadane takie pytanie, czy to jest na zasadzie, że przychodzą te koperty i jak to wygląda i jakby kto wchodzi w skład tej komisji, która ocenia.

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, nie ma potrzeby powoływania komisji, ogłasza nabór, to znaczy nabór ofert, wysyła do znanych tam wykonawców zapytanie cenowe, przychodzą koperty, przychodzi pracownik, otwieramy te koperty i sprawdzamy jakie są ceny, czy są akceptowalne, czy nie. I tak wygląda procedura.

Pani T. Piątek – powiedziała, ale akceptowalne w sensie, bo wcześniej mówiliśmy na komisji, że nie sugerujemy żadnych tak, że nie są sugerowane żadne kwoty.

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, przedsiębiorcy określają za ile mogą daną usługę wykonać. Akceptowalne w tym sensie, że jeżeli będę miał dwie oferty, które mówią o 270 zł za godzinę, a jedna oferta będzie 500, no to ta 500 oczywiście jest nieakceptowalna. Natomiast wszystkie takie zbliżone oferty są...

Pani T. Piątek – powiedziała, czyli rozumiem, że to Pan Burmistrz po prostu...

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, tak, my podejmujemy decyzje na podstawie złożonych ofert.

Pani T. Piątek – powiedziała, w sensie my? Kto?

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, ja podejmuję decyzje. Ja podejmuję osobiście, odpowiadam za to, odpowiadam za odśnieżanie. Ja podpisuję protokoły, ja podpisuję umowy. Ja za to odpowiadam.

Pani T. Piątek – powiedziała, rozumiem, bo tu Pan Burmistrz mówi my, my to myślałam.

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, ja tego nie przeprowadzam do końca, tylko przeprowadza to pracownik, który przychodzi z dokumentacją do mnie.

Pani T. Piątek – powiedziała, rozumiem, dobrze, dziękuję. I jeszcze chciałam zapytać odnośnie Budżetu Obywatelskiego, bo widzę, że zmienił się skład, czyli we wcześniejszych programach czy latach były zapraszane też i przez Miasto Ryn i przez inne środki komunikacji osoby, które mogły zgłosić się do udziału w takiej komisji, zarówno organizacje społeczne, jak i mieszkańcy i takie osoby były i od takich osób też mam jakby sygnał i prośbę o pytanie, co się zmieniło, bo teraz widzimy, że w skład komisji głównie wchodzi też urzędnicy i nie ma zaproszenia dla organizacji z zewnątrz czy dla osób. Jakby co miało wpływ na to?

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, nieprawdą jest, że nie ma zaproszenia. Było na stronach prośba o zgłaszanie osób nie tylko z organizacji, ale nawet prywatnych osób do uczestnictwa w komisji. Był wyznaczony termin, zaraz Pani Sekretarz powie dokładnie, był wyznaczony termin na składanie swoich ofert czy propozycji. Żadna organizacja, żadna osoba fizyczna nie zgłosiła się poza urzędu, więc musiałem wyznaczyć komisję, która rozpatrzy te wnioski. W skład tej komisji zawsze wchodził urzędnicy, więc teraz zostali tylko praktycznie urzędnicy plus przedstawiciele rady. O ile dobrze pamiętam pan przewodniczący i pan przewodniczący komisji gospodarczej, także, ale o szczegóły bardzo proszę Pani Monika.

Pani T. Piątek – powiedziała, właśnie ja osobiście szukałam, bo być może to, czy to było przez...

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, było wszędzie, na Facebooku, było na BIP-ie, było powielane, czekaliśmy na informacje zwrotne od mieszkańców, bo powtórzę, nie tylko organizacje, oczywiście organizacje mogły też, ale przysłowiowy Kowalski mógł powiedzieć, ja chcę pracować w tej komisji i takie mieliśmy przypadki w poprzednich latach, że zgłaszały się osoby fizyczne i pracowały w tej komisji.

Pani T. Piątek – powiedziała, ja w przestrzeni tej informacji publicznej, biuletynu, to ja tego nie znalazłam, on nie jest intuicyjny, to my wiemy, to ja zaraz tutaj chętnie wysłucham. Jest to też sygnał mieszkanki, która brała udział we wcześniejszych komisjach, więc ja nie zakładam, że Pan Burmistrz mówi nieprawdę, tylko dlaczego ta informacja gdzieś.

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, mówię prawdę i tylko prawdę.

Pani T. Piątek – powiedziała, czy to jest właśnie przestrzeń facebookowa, social mediowa, czy to tylko było na BIP-ie, to ja bym poprosiła.

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, proszę Panią Monikę, bo tym się zajmowała bezpośrednio, przygotowaniem ogłoszenia. Może Pani pamięta, kiedy, co i jak? Bardzo proszę.

Pani M. Chyła – Sekretarz Gminy – powiedziała, tak, to było zarówno na Facebooku, jak i na naszej stronie internetowej. Termin był zgłaszania do 16 stycznia. A jeżeli chodzi o skład komisji, to skład komisji jest identyczny jak był w zeszłym roku, ponieważ w zeszłym roku też był ten problem, że nikt się nie zgłosił. Zresztą pamiętam, było poruszane na komisji którejś i nawet pokazywałam Państwu, że było to ogłoszenie, teraz również było. A jeżeli chodzi o tą mieszkankę, to myślę, że ta pani wie, bo trzy lata temu była w komisji, ona też tą samą drogą była ogłaszana, przez Facebook i przez stronę internetową.

Pani T. Piątek – powiedziała, i na Facebooku jakby Pani to. Sprawdziłaś, tak Madzia? Ósmego, dobrze.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, dobra, dziękuję bardzo. Czy ktoś tutaj coś jeszcze chciał zabrać? Bardzo proszę.

Pani M. Sprung – powiedziała, ja chciałam powiedzieć tu do tego budżetu, że faktycznie ja też przeglądałam strony facebookowa i pojawiło się, że będzie Budżet Obywatelski, ale nie było tego, że jest nabór do komisji, więc tutaj nie wiem, Facebook chyba zadziałał nie tak jak trzeba.

Pani E. Fitza – powiedziała, 8 stycznia mam przed sobą post.

Pani M. Sprung – powiedziała, ja też mam, że 8 stycznia było, tylko że mam to teraz, a przeglądałam wcześniej i tego nie było, więc dlatego mówię, że jeżeli ktoś po prostu szukał tego to być może nie znalazł, ale nie mówię, że to jest ze strony tutaj urzędników czy coś błąd, tylko po prostu ze strony Facebooka, no on po prostu czasem tak działa i być może tak się wydarzyło.

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, była najpierw informacja o tym budżecie, że jest termin, czas składania i tak dalej a później była informacja o możliwości zgłaszania się do komisji.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący rady – powiedział, dziękuję bardzo, bardzo proszę, Pani Radna.

Pani A. Konsten – powiedziała, dziękuję bardzo. Panie Burmistrzu, ja z taką tutaj dużą prośbą, ponieważ ten temat tego placu zabaw naszego przewija się już dosyć długo. No, że jest potrzeba nowego tego placu zabaw dla dzieci, to chyba gdzieś tam wszyscy się już zgodziliśmy rozmawiając na komisji i jeżeli nie udało się z tym dofinansowaniem, to ja miałabym taką prośbę, czy jest to możliwe, aby na kolejnej Komisji Oświaty przygotować taką informację, czy udało się znaleźć, chociażby znaleźć inne dofinansowanie alternatywne, czy już jest złożony wniosek, czy, bo ja osobiście przeglądałam i są takie dofinansowania, tylko, że no tutaj pracownicy urzędu muszą dopasować warunki tak, czy my mamy możliwość wzięcia udziału w takim, w takim dofinansowaniu, więc czy mogłabym prosić o taką informację gdzieś tam zwrotną tutaj na Komisję Oświaty?

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, oczywiście, nie ma problemu. Mówiłem już na komisji, że koszty są dosyć wysokie, więc będziemy chcieli pozyskać, ale zrobić raz dobrze i mieć święty spokój z tym placem zabaw, więc będziemy szukali dofinansowania. Trochę słabo, bo już mieliśmy tam, jak to się mówi, pukały te pieniążki do naszych drzwi prawie pół miliona złotych. Okazało się, że niestety nie ma. Ale tak, pracownicy dostali polecenie, że mają szukać w grantach raczej, bo w innych środkach trudno będzie tam coś uzyskać tylko na place zabaw, więc jak tylko się pojawi taka możliwość, to na pewno skorzystamy. I to co mówiłem, no idealnym byłoby rozwiązaniem, żebyśmy dostali z 80% dofinansowania, ale jak będą również mniejsze, chociażby te granty z reguły to są na poziomie 50 do 50, a fizycznie to wychodzi znacznie mniej, bo dużo kosztów jest niekwalifikowanych, więc też będziemy rozważali taką możliwość.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, dziękuję bardzo. Pani Bogusiu, wreszcie się Pani doczekała. Bardzo proszę o mikrofon. Bardzo proszę. Pani Bogusiu do mikrofonu.

Pani B. Bujwid – Przewodnicząca Rady RUTW – powiedziała, nie mogłam wyjechać dzisiaj ze swojej posesji, bo nasza ulica Krzywa jest po prostu. Bardzo proszę mam, żeby odśnieżyć, bo nie wiem, czy dojadę do domu. Tak dobrze, no ale tam mieszka więcej trochę ludzi. No cóż, nie będę się przedstawiać, chyba wszyscy wiecie, że jestem przewodniczącą Rady Członków, ale przedstawię się, Uniwersytetu Trzeciego Wieku, którego członkami są emeryci, renciści, seniorzy. Chcę się odnieść do tej uchwały odnośnie zakupu lokalu po byłym jabłuszku. Słyszałam, że na wczorajszej komisji Pan Burmistrz powiedział, że jest taki plan, żeby w razie kupna tego lokalu przeznaczyć go dla Klubu Emerytów i Rencistów. Cieszy nas, że jest taka troska ze strony naszej władzy o ten klub, ale ja, my chciałybyśmy usłyszeć od Pana Burmistrza i członków Rady, na jaką pomoc mogą liczyć z Waszej strony członkowie Uniwersytetu. Jak już wiecie, my nie mamy lokalu, a zajęcia mamy codziennie. Niestety, no natomiast Klub Emerytów spotyka się, z tego co wiem, tylko raz w tygodniu. Poza tym Klub Emerytów już ma lokal, więc jak mamy to rozumieć?

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, dziękuję bardzo. Bardzo proszę Panie Burmistrzu.

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, to znaczy tak, ja wczoraj mówiłem, oczywiście może napomknąłem o klubie, natomiast na pewno mówiłem o seniorach. Poza tym, jeżeli będzie takie pomieszczenie przygotowane, to i tak będzie odpowiadała jakaś jedna osoba. Nie ma możliwości, żeby dostęp był nieograniczony, nie odpowiadał za to nic, nikt, ponieważ ktoś musi odpowiadać jak za każde pomieszczenia ktoś ponosi odpowiedzialność. Jeżeli będzie zniszczone, będzie, coś się wydarzy, ktoś musi za to odpowiadać. Natomiast co do decyzji o przekazaniu, jeszcze żadna decyzja nie zapadła.

Oczywiście w ramach klubu, w ramach tego stowarzyszenia emerytów i rencistów różne grupy społeczne tam funkcjonują, również nauczyciele i tak dalej, więc najpierw trzeba pozyskać ten lokal. Najpierw trzeba pozyskać środki na remont, a później się zastanowić, jak będzie to realizowane. Jeżeli chodzi o wsparcie Uniwersytetu Trzeciego Wieku, przypominam, że macie jako Uniwersytet wolny praktycznie dostęp do wszystkich pomieszczeń, które są w danym momencie możliwe, bezpłatny dostęp w naszym Domu Kultury. Nikt Was stamtąd, chyba że Pani Dyrektor mnie poprawi, stamtąd Was nie wygonił, nie przepędził, wręcz słyszę, że są takie działania, które mają Was wspomóc jakieś magazynowe i tak dalej, i tak dalej. Także to z tych pomieszczeń co korzystacie, korzystacie zupełnie bezpłatnie i macie do tego, o ile dobrze pamiętam, pisemną zgodę.

Pani B. Bujwid – Przewodnicząca Rady RUTW – powiedziała, mi chodzi o to jeszcze, że nasz Uniwersytet, tutaj Pani Tereska bardziej by to rozszerzyła, my nie mamy żadnych pomieszczeń, żeby trzymać sprzęt i tutaj też z tym mamy problem, ponieważ jest dosyć no duży zasób sprzętu jakiś projektorów i tak dalej. My mamy oczywiście dostęp tutaj z Domu Kultury, gdzie spotykamy się, ale jest problem na przykład tego typu, że czy jakiś projektor, czy jakieś laptopy i tak dalej to dziewczyny z biura muszą zawozić, zabierać, bo nie ma gdzie tego po prostu zostawić, więc potrzebne by było po prostu jakieś pomieszczenie, żeby można było to składować. Jeżeli to jabłuszko by doszło do, do kupna. Oczywiście my chcemy kuć żelazo, póki gorące, o tak powiem, żeby nie było kiedyś, że żeśmy na ten temat, że się tutaj nie odzywali, że no tam byłoby więcej miejsca i nie mówimy, że tylko ma być to wyłączność dla nas, ale żebyśmy też w razie przyszłości mogli mieć tam też dostęp. Ale tutaj też głównie chodzi, jak rozmawiałam z Tereską też o te właśnie zaplecze tak, że, że nie mamy, może, może coś tutaj by się znalazło i byście nam pomogli.

Pani T. Piątek – powiedziała, ja tutaj może dopowiem Panie Burmistrzu, bo to wynikało też z dyskusji jakichś tutaj planów projektowych, jeśli chodzi o pozyskanie kolejnych laptopów, być może na zajęcia komputerowe. Nie miałam okazji spotkać się z panią Dyrektorem, gdzieś tutaj taka myśl pojawiła się jakiejś szafy. Byłoby super, bo myślę, że Pani Przewodniczącej też jakby chodzi o taką naszą właśnie codzienność, tak? Aparat, na przykład instruktor musi, który jest na stanie pozyskany jakby z dotacji zabierać z zajęć fotograficznych. Pani tutaj od zajęć artystycznych musi wozić i tak dalej, więc być może właśnie doraźnie, jeśli byłaby taka możliwość, o czym tutaj myślę Pani Przewodnicząca miała myśl, jakiejś szafy czy czegoś, gdzie możemy to zamykać, na pewno byłoby czymś, co by nam bieżąco pomogło. Ja się bardzo cieszę, że tutaj są słuchacze. Ja wiem, że tutaj Państwo może myślicie, że to za jakąś moją interwencją. Nie, jest to inicjatywa tutaj szefowej i ja się bardzo też cieszę z tego, bo faktycznie rozmawiamy o tym co się dzieje i my Panie Burmistrzu absolutnie jesteśmy bardzo wdzięczni za to, że korzystamy i ja potwierdzam, bez problemu mamy dostęp, konsultujemy tutaj z Panią Dyrektorem się świetnie na swoje potrzeby, kiedy jest dzień wolny w Domu Kultury zarządzony, ja zarządzałam w przedsiębiorstwie, więc myślę, że to absolutnie tutaj nikt, Pani Przewodnicząca, nikt z nas nie ma na myśli, że coś przebiega nie tak, bo mamy dostęp do tej sali i super, natomiast dostrzegamy te trudności, że jest potrzeba po prostu pomieszczenia takiego na wyłączność, które będzie też rozwojowe. My wynajmujemy jako Fundacja odpłatnie komercyjne biuro przy G., to jest 23 metry. My nie mamy gdzie tam tego gromadzić. Z różnych środków zewnętrznych udało się pozyskać bardzo wiele różnych rzeczy dla Uniwersytetu. Ja obecnie trzymam to w większości w garażu, z czego mój mąż nie jest zadowolony i nie czuje się też z tym jakoś mocno przyzwoicie. Instruktorzy zatrudniani na umowę zlecenie zabierają to do domu, potem ktoś zapomni, bardzo tutaj też dziękuję, potem Panią Magdę ganiamy, bo nagle nie ma jakiejś wtyczki, bo ktoś wziął inny rzutnik, więc to są takie rzeczy, gdzie też my jesteśmy wdzięczni, angażujemy też pracowników RPEKiT-u, ale nie jest to dla nas komfortowe, bo nagle się okazuje, że ten kabel nie działa, ktoś wziął swój rzutnik, ktoś czegoś tam zapomniał. Jest to kłopot, tym bardziej, że my dysponujemy na stanie swoim osprzętowieniem, który no nie zakładamy, że wiecie Państwo, że tam

złodzieje jakby chodzą, no ale kto chciałby brać odpowiedzialność za to, tak? Wiadomo, różne osoby nawet przypadkowo gdzieś tam, to ciągle to jakieś mazaki, to coś, więc to jest bardzo kłopotliwe i nierozwojowe dla nas, czyli na przykład właśnie utworzenie jakichś zajęć komputerowych i pozyskanie laptopów, na ten moment po prostu jest niemożliwe, bo gdzie to trzymać na przykład takie, a jest taka szansa, jest taka opcja, więc to też jest, myślę, to o czym Pani Bogusia mówiła, bo o tym rozmawialiśmy. Dziękuję.

Pani M. Dąbrowska – Dyrektor RPEKiT – powiedziała, jeżeli chodzi o pomieszczenia, które mają Państwo udostępnione, rzeczywiście ten kłopot dostrzegaliśmy już w listopadzie i to nawet na zabranie poruszaliśmy, że potrzebna jest szafa. Został napisany projekt też do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, gdzie są zaprojektowane szafy właśnie między innymi na Uniwersytecie Trzeciego Wieku plus doposażenie tej sali w multimedialne przestrzenie, gdzie będą one dostępne nie tylko dla seniorów, ale też i dla młodzieży, ale będzie ten komfort szafy. No zanim projekty, jak to projekty, one długo się rozstrzygają. Też mówiliśmy, że z sali plastycznej, sali, przepraszam, tanecznej, jedną szafę zaniemiemy dla Was. Jeżeli pojawią się laptopy, no takiego sygnału nie miałam, że macie dużo laptopów i tak dalej, jeżeli chodzi o rzutnik, korzystacie z naszego. Był problem rzeczywiście kabla, został on zakupiony tylko na potrzeby tej sali, żeby po prostu nie biegać między salą widowiskową a drugim piętrzem. Szanowni Państwo, Dom Kultury jest naprawdę, ale rzutnik jest seniorów, stoi tam dostępny, więc jakby, no to, jeżeli jest Fundacji i jest drugi i jest, jest nasz, więc mamy dwa, więc mamy, nawet jest tego więcej. Ja myślę, że Dom Kultury jest na tyle duży i na tyle jesteśmy elastyczni wszyscy, no całą naszą ekipą i tak samo i Wy, że każdy z nas dokłada tą swoją cegiełkę, żeby po prostu każdy znalazł swoje miejsce. Tak jak mówiłam ostatnio, to nie na tym polega, żebyśmy po prostu jeden drugiemu licytowali się kto ma więcej laptopów, kto ma więcej szafy, tylko po prostu działali. Więc te działania są podejmowane, bo tak jak już wspomniałam na zebraniu poruszaliśmy temat właśnie tej szafy, bo chociażby te kubki, które stoją i tak dalej, więc wiadomo teraz jest taki był to okres świąteczny, feryjny, więc musimy się zorganizować, każdy gdzieś tam miał wolne, więc to jak najbardziej się dzieje. Kwestia pozyskania nowego pomieszczenia, no to tak jak Pan Burmistrz powiedział, no na pewno będzie osoba zarządzająca i też wspomniał, że będzie to dla wszystkich seniorów. No wiadomo, że będzie musiał być też grafik, no taki jak jest u nas, ponieważ funkcjonujemy, no mamy dzieci, mamy młodzież, mamy troszkę zaniedbaną grupę środkową, mocno zaangażowaną zawodowo, pracujemy też nad tym, więc wiadomo, że po prostu to wymaga też czasu, to wymaga też komunikatu, bo jeżeli jeszcze nie ma laptopów, to uważam, że nie ma tego kłopotu, jakby magazynowania, jeżeli się pojawi, że po prostu jest ten projekt i jest ta inicjatywa, to też będziemy pomagać. Jesteśmy otwarci absolutnie. Na przestrzeni czterech lat nikomu nie odmówiliśmy wsparcia, nikomu nie odmówiliśmy udzielenia sali, wręcz przeciwnie czasami jest tak, że potem pracownicy mówią pani Marto, pani dyrektor nie mamy już jak. Damy radę. Damy radę, choć czasami są miesiące, kiedy jest lżej, są miesiące, kiedy jest ciężiej, ale po to jesteśmy. Ja to zawsze powtarzam, że po to jesteśmy, żeby służyć mieszkańcom, wspierać i to jest kwestia po prostu dopasowania tego grafiku, tego, żeby po prostu przepływu informacji, więc dlatego się cieszę, że Uniwersytet jest u nas, że też się spotykacie i działacie. No po to są różne, tak jak mówię, każdy znajdzie swoją przestrzeń, tym bardziej, że nie zapominajmy o tym, że to jest ta sama grupa seniorów. No nie możemy robić po prostu, wiecie, tak, że po prostu one się powielają. Jest ta część taka mocno aktywna, bo tak jak chociażby zauważamy u siebie, mamy zapisanych 63, aktywnych jest 20-30. I to tak jak na przykład u Pani na zajęciach też będzie, że na przykład na grupie teatralnej będzie, założymy, 10 osób, na zajęciach z języka angielskiego będzie 6, bo po prostu też jakby wiadomo każdy ma różne zainteresowania, ale oczywiście tak jak wspomniałam drzwi Regionalnego Parku Edukacji, Kultury są otwarte dla każdej grupy wiekowej, serdecznie zapraszamy, czy to mały, czy to duży, czy to średni, każdy znajdzie tą przestrzeń i tutaj to jest kwestia jakby na wyłączność oczywiście, że to jest po prostu niemożliwe, tylko że są też działania nasze. Jeżeli chodzi o, tutaj Bogusia wspomniała o

pomieszczenie seniorów, którzy tam się spotykają, tak mają regularnie spotkania w środę, ale też nie stoi na przestrzeni zwrócić do pani Irenki o to pomieszczenie, bo jakby odpowiada ona za to te rzeczy, które są, które wspólnie zostały pozyskane, więc jeżeli nawet my mamy swoje działania, no to też dzwoniemy tak do pani Irenki, pani Irenko będziemy mieli na przykład warsztaty z dziećmi. To jest jakby kwestia zapytania się. Nikt z moich pracowników nie chodzi na górę po zajęciach Uniwersytetu Trzeciego Wieku i nie liczy wszystkich krzeseł czy stoją. No jakby musimy sobie też zaufać i budować wzajemnie wspólne relacje. A tutaj z tą szafą problem jest dostrzegany i tutaj na pewno zostanie rozwiązany. Liczę na to, że też przejdzie ten projekt świetliki, czyli tutaj, bo to dosyć fajny projekt, bo to wtedy nam się uda pozbyć tej niekorzystnej akustyki, bo są tam zaplanowane do zakupu panele akustyczne, rzutniki multimedialne, stacje PlayStation, mównica, rzutnik, który już na stałe będzie zawieszony, laptop i nagłośnienie, które będzie konferencyjne, jakby z możliwością obsługi każdego laika, że każdy kto przyjdzie, po prostu wciska guzik i może ten sprzęt obsłużyć, więc trzymajmy kciuki za te projekty, bo mam nadzieję, że po prostu przejdą. Więc jeżeli jakieś jeszcze pytania to proszę.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, dziękuję bardzo. Pan Radny wcześniej zgłaszał się, czeka cierpliwie, bardzo proszę.

Pan R. Gwozdowicz – powiedział, w związku z tym, że te Uniwersytety Trzeciego Wieku funkcjonują również w dużych miastach, w miastach akademickich. Zajęcia są prowadzone na uczelniach i tam z mojej wiedzy nie mają te grupy swojej sali z przeznaczeniem tylko dla tej grupy i koniec. Idąc tym tokiem myślenia uważam, że dobrym rozwiązaniem mogłaby być szkoła. Do takich zajęć edukacyjnych są rzutniki, są komputery, są sale przystosowane do tego, jak najbardziej można to wykorzystać. Dzieci jest coraz mniej w tych szkołach, więc te sale też nie są przepełnione. Jak najbardziej uważam, że można by było iść tą drogą i niekoniecznie generować kolejne pomieszczenia dla kolejnych stowarzyszeń, dla kolejnych grup, bo uważam, że to, to nie ma potrzeby i tym bardziej że tutaj już zostało wielokrotnie wspomniane zarówno i dzisiaj, i jeszcze wcześniej na którymś ze zgromadzeń, że te grupy się powielają. Ci ludzie się powielają, te same osoby, więc pomieszczenia są dostępne, a nie rozumiem ciągle cały czas tego konfliktu i że chcemy więcej, chcemy więcej, chcemy więcej, tym bardziej, że są pomieszczenia w szkole do wykorzystania. Dziękuję.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, dziękuję bardzo. Momencik, zaraz Pani Teresko, zaraz. Odnośnie, Pani chcę zabrać w tej odnośnie, tej wypowiedzi. Bardzo proszę. Nie, nie, bardzo proszę teraz.

Pani T. Jankowska – Mieszkanca Gminy – powiedziała, Teresa Jankowska. Jestem emerytką, pracownikiem szkoły i bardzo cieszę się, że Pan tak trafnie podsunął taki ciekawy pomysł. Chciałam Państwu powiedzieć, że przyjemnie dzisiaj było słyszeć, słyszeć, że jesteśmy wszyscy emerytami i rencistami w tej samej gminie, bo jak oglądałam ostatnią sesję odnośnie Uniwersytetu Trzeciego Wieku, to miałam zupełnie odmienne zdanie, jakby ktoś tu wbijał klin między emerytów z Koła z emerytami Uniwersytetu. Proszę Państwa, ja muszę to powiedzieć, bo byłam zadowolona po tej sesji, ponieważ moim zdaniem reaktywacji Uniwersytetu chcieliśmy my, my, nie osoba Teresy Piątek tylko my, bo po prostu to było tak dla nas atrakcyjne. Z ogromnym szacunkiem traktuję wszystkie te osoby, które w ogóle zajęły się emerytami, rencistami, bo ja pamiętam, kiedy byłam czynnym pracownikiem to ci emeryci nie mieli tutaj naprawdę za wiele, a teraz jest bardzo dużo i ma Pan rację, że w dużych ośrodkach, takich jak Olsztyn, bo czytałam sobie wczoraj, 50 jest takich jednostek, gdzie są emeryci i renciści, największy jest Olsztyn. Olsztyn ma uniwersytet, ma sale ogromne, my mamy szkołę. To jest pomysł, świetny uważam pomysł. Natomiast po takich uniwersytetach jak Giżycko, Mrągowo, Kętrzyn, Ostróda, Elbląg, zaraz jest wymieniony Ryn. Dlaczego Ryn jest wymieniony? Bo ten Uniwersytet jest prężny. Panie Burmistrzu, Pan był na inauguracji. Teresa Piątek może być przeciwnikiem, oportunistą.

Ona cały czas pyta, ja wiem teraz dlaczego, to ona Was wszystkich tutaj ciągle zmusza do jakiegoś działania. Ja takich miałam nauczycieli. Ja im za to dziękuję, bo mnie zmuszali do mobilizacji. Ale prawda jest taka, że ta osoba przynosi też splendor, splendor dla naszej gminy, bo byli i posłowie, była pani senator. Ja byłam dumna, że jestem w Rynie, w takim miejscu. To było coś cudownego. Dlatego boli fakt, że jest takie dzielenie emeryci tacy, emeryci tacy. My jesteśmy wszyscy, tak jak to Pan Burmistrz powiedział. Ja bym tylko bardzo prosiła, żebyście Szanowni Państwo Radni pilnowali tej sytuacji, żeby te działania były równo dzielone. Żeby wspierać, dmuchać w te skrzydła takich osób, które po prostu tych emerytów zmuszają do aktywności, zmuszają też do przeżycia tych lat, które czekają prawie każdego, może nie każdy doczeka. Żeby żyć godnie, żeby być zaopiekowany, żeby ktoś się interesował, a przede wszystkim, żeby nie być wykluczonym, bo to jest istotne. Ja byłam świadkiem wielu sytuacji, gdzie osoby były wyciągnięte z domu i dziękuję tutaj całej ekipie zarówno dawnego RCK-u, Pani również się kłaniam, ale Terenia Ciebie wielkim szacunkiem darzę. I nie tylko ja. Proszę Państwa, nie zmarnujmy takiego talentu, dlatego, że społeczność nasza jeszcze niedawno pracowała, jeszcze niedawno to my byliśmy, to byli też ludzie w urzędzie, to byli też ludzie w szkole, to są ludzie, którzy mieli swoje zakłady pracy. Ci ludzie są ważni. My jesteśmy także Waszą społecznością. My jesteśmy także Waszymi wyborcami. Bardzo się cieszę, że słyszę ze strony Burmistrza, jeżeli nam się uda ten lokal, będziemy pamiętać o emerytach i rencistach. Proszę pamiętać i pilnujcie, żeby, żeby to byli wszyscy, bo nie wszyscy są zaopiekowani w Rynie. Wyciągajmy ich po prostu. To jest cenna inicjatywa. Bardzo dziękuję za wysłuchanie.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, dziękuję bardzo Pani Teresko za zabranie głosu. Bardzo proszę, bardzo proszę Pani Radna.

Pani M. Sprung – powiedziała, piękne słowa tutaj padły z ust Pani Teresy Jankowskiej. Ja chciałam tylko powiedzieć, że chyba nie my Radni, nie Burmistrz, nie wiem, bo tak to teraz odebrałam, podzieliliśmy jakby czy dzielimy środowisko seniorów, tylko tak jak każde środowisko, chyba trochę Wy sami się tam podzieliliście, bo tak, no nie wiem jakie my mieliśmy w tym udział, że Was podzieliliśmy. No absolutnie tego tak nie odczuwam, że to jakby była nasza zasługa czy Pana Burmistrza, tylko no w każdym środowisku jest tak, że gdzieś to środowisko jest podzielone, nie ma takiej spójności i wydaje mi się, że tutaj też tak się zadziało w tym, w tym momencie. To ja tylko tyle. Dziękuję.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, dziękuję, dziękuję bardzo, bardzo proszę Pani Radna.

Pani E. Fitz – powiedziała, Drodzy Państwo, ja chciałam tylko życzyć Państwu, sobie, nam wszystkim, że jak już ten lokal za dwa lata to lekką ręką, o ile w ogóle my go kupimy i będzie dostępny, bo za nim potem jeszcze remonty i tak dalej. Jak będzie już dostępny ogólnej grupie społecznej seniorów, to że właśnie, że seniorzy między sobą nie będą generować różnych problemów, dlatego że mówimy teraz tutaj o Związku Emerytów, o Uniwersytecie, o, no nie wiem, w zasadzie to chyba też powinniśmy powiedzieć o Klubie Seniora prowadzonym przez RPEKiT, bo jak już o wszystkich jakby zrzeszonych środowiskach, to o wszystkich. I tak jak Pani, Pani Tereso Jankowska powiedziała, żeby wszystkich traktować na równi. No to pamiętajmy, że to pomieszczenie, ono będzie na wyłączność emerytów, ale całej grupy społecznej emerytów, tak? Nie na wyłączność Uniwersytetu czy też Związku Emerytów, czy też Klubu Seniora prowadzonego przy RPEKiT-cie tylko po prostu do grupy społecznej seniorów, więc senior niezrzeszony w żadnym z tych pomniejszych grup, jeśli on będzie chciał skorzystać wtedy z tego pomieszczenia to on też będzie miał do tego prawo wobec tego, jeśli w ten sposób mówimy i jeżeli nie chcemy robić żadnych podziałów, na czym nam wszystkim zależy, to powinno się to odbywać wedle tych samych zasad dla każdego i każdy powinien mieć wtedy prawo do skorzystania z niego bez

względu na przynależność, mówię to jakby pomniejszych grup. I tutaj będzie to Państwa zadanie, żeby być w stosunku do siebie na tyle odpowiedzialnym i tolerancyjnym i wyrozumiałym i wykazywać się chęcią rozmowy i dialogu, żeby nie było kłótni o, kłótni jak kłótni, ale jakichś takich zagorzałych dyskusji dzielących, że te kubki są nasze i my tymi kubkami się nie podzielimy, czy też nie możecie, bo my mamy w tym czasie zajęcia, jakieś inne aktywności. Powiem szczerze, że to będzie bardzo trudne do ułożenia, nie a wykonalne, natomiast dość trudne do pogodzenia na podstawie tego co widzę teraz, co się dzieje, ale nie ma rzeczy niemożliwych. Także mam nadzieję, że uda się to pogodzić i Państwo również będziecie dochodzili do porozumień w tych kwestiach. Dziękuję.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, dziękuję bardzo, bardzo proszę Pana Radny najpierw.

Pan I. Nieckarz – powiedział, króciutko też również w tym temacie. Szanowni Państwo, nie jest, Pani Tereso, nie jest intencją Rady, broń Boże, przynajmniej mojej osoby, by kogoś wyróżniać, dzielić, no broń Boże, tylko przychyliam się do tych słów Pani Magdy, że tam coś się jednak, zresztą sygnały od tego środowiska nawet wychodzą, że tam się poróżni, poróżniły pewne osoby. Mam nadzieję, że to wszystko się unormuje, że wszystko się wyjaśni i będziemy mogli wszyscy korzystać z tych pomieszczeń w Domu Kultury. Mówię tu akurat Domu Kultury, bo tak jak już Pani tutaj Elza wspomniała, to jest dla nas wszystkich. Najlepiej by było, żeby to nie było na czyjąś wyłączność tylko dla każdego z nas. Podzielmy się czasem i tak dalej, i tak dalej. I myślę, że jesteśmy to w stanie wypracować. Natomiast Radku, bardzo dobry pomysł. Można by było porozmawiać jeszcze w szkole. Tam szkoła jest może nawet lepiej wyposażona w te techniczne takie nowinki typu rzutniki, więcej przynajmniej tego sprzętu jest. Na pewno jest więcej sprzętu komputerowego. W ten sposób idźmy, tak myślę. Dziękuję.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, dziękuję bardzo, bardzo proszę jeszcze Pani Radna.

Pani T. Piątek – powiedziała, Szanowni Państwo, ja nie wiem, dlaczego to schodzi w taką stronę tutaj jakiejś konfliktowości. Ja tego ani tak nie odebrałam, ani tak to nie wybrzmiało, ani też nie jest moją intencją i chcąc się teraz odnieść tutaj też do Pani Dyrektor, my nie mamy trudności i myślę, że to też miała na myśli Pani Przewodnicząca z dostępem do realizacji zajęć, tak, bo to realizujemy. Trudność jest po pierwsze, jeśli już mówimy o jakimś magazynie i to nie jest tak, że my nie mamy tych komputerów czy my nie mamy sprzętu. My właśnie mamy tego bardzo dużo i kolejne opcje pozyskania różnych rzeczy i nie mamy gdzie tego składować. To tak, żeby uporządkować, bo Pani Dyrektor mówi, że jak pojawiają się laptopy, to wtedy jakby będziemy o tym myśleć. My mamy mnóstwo innych rzeczy, których nie mamy gdzie przytrzymywać i super jakby ta szafa się tutaj pojawi, to fajnie, te bieżące przy zajęciach nam rozwiąże. Panie Radny Gwozdowicz, wszystkie uniwersytety lokalne, Mrągowo, Kętrzyn, jestem w porozumieniu Warmii i Mazur. To jest świetny pomysł, że szkoła i my też tutaj wnioskujemy i pani dyrektor udostępniła nam salę, halę sportową, więc ta współpraca jest i to być może jest jakaś też jakiś pomysł na, na faktycznie realizację części zajęć edukacyjnych. Natomiast każdy uniwersytet ma swoją, dla siebie taki kącik w przestrzeni i to nie chodzi o mnie, bo ja mam swoje biuro, tylko chodzi o to, żeby społeczność czy zarząd, czy rada, czy liderzy mieli takie miejsce, gdzie mogą coś gromadzić, jakieś przechowywać swoje dokumenty i każdy Uniwersytet Trzeciego Wieku, może Pan to sprawdzić, we wszystkich okolicznych jednostkach mają do dyspozycji jakieś pomieszczenie takie biurowe dla działalności Uniwersytetu Trzeciego Wieku. My oczywiście sobie z tym radzimy i myślę, że nie jest to intencją, że poszło to w taką stronę, że jest jakiś konflikt. No i trzeba zadać sobie właśnie pytanie, z czego on się pojawił. Ja Państwu powiem, bo to nie wybrzmiewa, bo my ładnie mówimy o współpracy, sugerując, że tu jest jakiś konflikt, który wynika być może ze strony seniorów.

Nie, Drodzy Państwa, problemem jest to, że właśnie piętro i doskonale wiemy, ci którzy byli w komisji, która zajmowała się tym programem rewitalizacji, ja w tej komisji byłam, była Pani Przewodnicząca wtedy jako prezes Stowarzyszenia Przedsiębiorców, pan Krzysztof jako drugi przedstawiciel Stowarzyszenia i Pan tutaj Radny Nieckarz doskonale jakby o tym wie, bo wtedy jako pracownik Centrum Kultury no też było to przedmiotem różnych spotkań i dyskusji i to piętro powstało projektowo z założeniem dla organizacji społecznych pozarządowych. I tak jak Pani Dyrektor mówi, świetnie teraz to działa, tak? Ono żyje, my jesteśmy tam mile zapraszani i Pani jako osoba instytucjonalna może tą przestrzenią zarządzać i wiem, że i Warsztat Terapii tam użytkuje i super, i Uniwersytet i właśnie o to chodzi, bo taka była intencja tego piętra. I Klub Seniora, który powstał w ramach projektu Seniorzy trzymaj formę, też były te zadania, był przestrzenią i doskonale ci, którzy wokół tego programu może gdzieś są bliżej, był z założenia przestrzenią dla wszystkich seniorów, to co mówi Pani Elza, ja się utożsamiam, dla wszystkich seniorów w Rynie. I został przekazany, Panie Burmistrzu, w mojej ocenie, z mojej wiedzy, niezgodnie z założeniami projektu, grupie społecznej Kole Związku Emerytów i Rencistów w Rynie. I dlatego jest ta trudność, bo właśnie został przekazany w zarządzanie jednej tylko grupie, która, no Drodzy Państwo, niekoniecznie chce się dzielić tym pomieszczeniem i to musi wybrzmieć i Państwo tutaj potwierdzą, czyli my mamy tą trudność w dostępie do tego pomieszczenia i to też było zgłaszane Panu Burmistrzowi, tu nie ma żadnych konfliktów. Faktycznie na zajęcia, tak jak Pani Dyrektor mówi, pewna grupa się, że tak powiem, łączy. Natomiast, Drodzy Państwo, nasza działalność Uniwersytetu nie opiewa tylko na osoby, które przychodzą na język angielski, których jakby widzicie obecność na zajęciach na sali, bo faktycznie to, o czym mówiła też Pani Teresa Jankowska, jest to działalność szersza. My działamy też w domach, zajmujemy się włączaniem społecznym. Mamy różne takie działania. Jak ktoś z Państwa chciałby bliżej poznać, ja zapraszam. Ale to nie jest tylko kwestia udziału seniorów w zajęciach w Domu Kultury, tak. I stąd jest ta trudność i myślę, że dlatego tutaj jest ta obecność, bo ja się podzieliłam tym, bo tak jak mówię, ja doceniam Panie Burmistrzu, że po tych wnioskach, których na komisji wczoraj i ja wyraziłam tak, że jest zupełnie dzisiaj inaczej, jakby ta narracja i tu rozmawiamy, żeby to było dla wszystkich. Ale słusznie, że seniorzy się tutaj pojawiają, bo wczoraj na komisji jednak no wybrzmiało, że Związek Emerytów się jakby zwrócił i że musi być osoba, która będzie zarządzać. Może źle to odebrałam, ale ja to tak odebrałam i że być może będzie to Związek Emerytów i my właśnie już teraz sygnalizujemy to, o czym mówi Pani Elza. I ja się utożsamiam z tymi słowami, że jeśli dajemy jednemu na wyłączność to my jako grupa społeczna też chcemy na wyłączność. Jeśli dajemy do wspólnego podziału, to wszyscy na takich samych zasadach. Czy to będzie zarządcą urzędnik, czy być może nie chcę tu dorzucać obowiązków, czy osoba jakby z poziomu urzędu, ale przekazanie jednej grupie jakby społecznej, no to będzie to, o czym mówi Pani Elza, będzie zawsze generowało po prostu jakieś konflikty. Chociaż, no mówię, zostało to rozwiązane, komunikujemy się, myślę, że nie ma tu jakiegoś konfliktu między grupami. Natomiast jest trudność po prostu w dostępie do tego pomieszczenia, które zostało przekazane w użytkowanie Związkowi Emerytów. I stąd wynika po prostu gdzieś ta nasza taka czujność, żeby zgłaszać, że ta trudność w dostępie do użytkowania tego pomieszczenia jest. Dziękuję.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, dziękuję bardzo. Temat ważny. Widać, że dyskusja trwa. Bardzo proszę, Panie Burmistrzu, Pan teraz chciałby się odnieść do.

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, tak, oczywiście. To znaczy tak, po pierwsze to było zgodnie z prawem przekazane pomieszczenia, ale tu jest sprawa trochę inaczej, źle akcenty zostały rozłożone. My jako gmina, my jako Rada możemy przygotować warunki. My możemy przygotować pomieszczenia, tak jak przygotowaliśmy RPEKiT, tak, wyremontowany i tak dalej, i tak dalej. My możemy przygotować pomieszczenia dla emerytów, ktoś za to musi odpowiadać i będzie, czy to będzie pan, pani X, Y, Z czy z tego stowarzyszenia, czy z innego i tak dalej. I dla mnie to tak naprawdę nie ma

żadnego znaczenia, kto będzie bezpośrednio za to odpowiadał. To, co Pani Magda powiedziała, jest konflikt, bo do mnie docierają, przychodzą do mnie osoby i mówią o tych. I to nie jest tak słodko, jak tu się wydaje, bo każdy to inaczej odbiera, zupełnie inaczej odbiera. Wy odbieracie to inaczej, druga strona odbiera inaczej, konflikt jest, natomiast i moim zadaniem jest przygotowanie warunków. Ja przygotowuję warunki. Przygotowaliśmy Dom Kultury, źle, mogę za to odpowiadać, ale przygotowaliśmy w miarę naszych możliwości. Przekazane zostało pomieszczenie dla Związku, po prostu ten Związek wtedy tylko działał, pręźnie działał. Oni mieli pomieszczenia w tych, te pierwsze i tutaj przy rondzie i zostały przekazane pomieszczenia, które przenieśli się do pomieszczeń w RPEKiT-cie. Natomiast to jest kwestia porozumienia. To, kto by tym nie zarządzał, to jest kwestia porozumienia. Ja ani nie wymogę na Was porozumienie z nimi, ani na nich z Wami, jeżeli sami się nie dogadacie, to będziemy to walcować, bo jak będzie zarządzała pani Kowalska-Malinowska, czy jakaś inna pani, czy pan, no to będzie grupa, której się to nie będzie podobało, bo dlaczego ta, a nie inna osoba. Jeżeli będzie zarządzał pan Nowak założmy, to będzie też niedobrze, bo on preferuje pewne grupy i ja na to wpływu nie mam. Czy ja zabroniłem kiedykolwiek korzystania z tych pomieszczeń na górze? Ja je przekazałem do użytku dla seniorów. Oczywiście jest grupa, która za to odpowiada, jest osoba, która za to odpowiada i tego będę się trzymał. Taka osoba musi być. Dlaczego? Bo sprzęt, który żeśmy powierzyli, który kosztował jakieś tam pieniądze, musi być zaopiekowany. Teraz wyremontujemy pomieszczenia, mam nadzieję, oczywiście ja już mówię, jakbym to pomieszczenia kupił, ale zakładam, że tak będzie, wyremontujemy te pomieszczenia, będziemy je musieli umeblować, będzie tam instalacja gazowa do ogrzania, bo jakoś te pomieszczenia trzeba ogrzać, mam nadzieję, że gazowa, będzie instalacja elektryczna, będzie kuchnia, ktoś za to musi odpowiadać. To nie może być tak, że będzie wisiał klucz na haku i kto będzie chciał, to wchodzi i rządzi. Tak nie będzie. Natomiast to nie po mojej stronie czy po stronie Radnych jest problem, przepraszam, że to powiem, ale to problem jest u Was, nie u nas. My przygotowujemy warunki. Ja przygotowuję warunki. Ja przygotowuję możliwości. Czy komuś odmówiłem, jak ktoś przyszedł do mnie z jakąś sprawą? No nie sądzę. Oczywiście nie wszystko da się zrobić, ale co jest możliwe do zrobienia. Był problem z pomieszczeniami. Mówiłem, nie obiecałem nikomu, że my przygotowujemy drugie pomieszczenia. Nie miałem gdzie tego zrobić, więc to był główny problem. Pojawiła się możliwość, będę chciał to zrobić, będę chciał to wyremontować i będę to chciał przekazać seniorom. Nieprawda jest, że wczoraj mówiłem tylko o stowarzyszeniu czy o tych emerytach, którzy w tej chwili korzystają. Ono dla mnie naprawdę mogą wszyscy emeryci, powinni wszyscy emerycie podzielić się dniami, jest raz w tygodniu to proszę się dogadać i niech w każdym tygodniu kto inny będzie. Dla mnie to by było idealne rozwiązanie, ale to nie jest, nie leży po mojej stronie. Wy musicie się między sobą porozumieć. Po prostu najzwyczajniej w świecie. Są te różne grupy. Do tej pory nie było tego problemu. Nikt mi nie zgłaszał żadnego kłopotu przez te wszystkie lata. Nie było żadnego zgłoszenia, więc zakładam, że funkcjonowało to dobrze. Dlaczego teraz są kłopoty? Nie mam zielonego pojęcia. A może to trzeba krok do tyłu zrobić każda z grup. Każda z, każdy, no z grup z tych senioralnych. Może trzeba krok do tyłu zrobić. Może trzeba usiąść. Może trzeba porozmawiać. Ale Wy to musicie zrobić, nie ja, bo my będziemy się spotykali tutaj na następnej sesji, będziemy mówili znowu o jakichś problemach, ale ja mogę stworzyć, powtarzam jeszcze raz, warunki. I mam nadzieję, że w miarę przyzwoite warunki udało nam się stworzyć. Jeżeli te pomieszczenia uda się pozyskać i już tam pomysł na dofinansowanie mam, także może i w tym roku się uda. Nie chciałbym wykrakać w złym kierunku, ale jest jakiś tam pomysł. Natomiast no właśnie, przyjdzie ten czas, gdzie będą pomieszczenia gotowe do użytku i coś muszę postanowić. Coś muszę zrobić. Nie będę go trzymał w domu. Nie będę chodził z kluczem, otwierał. Nie będę zatrudniał jednego pracownika, który będzie siedział na ławeczce i kto przyjdzie to otworzy, sprawdzi, jak to wygląda. Tak to nie będzie wyglądało. Ktoś za to fizycznie będzie odpowiadał. Czy Wy go wybieriecie spośród siebie, czy Wy wskażecie, dogadacie się. Dla mnie to jest idealne rozwiązanie. Przychodźcie do mnie, wszystkie grupy społeczne mówicie, że pan Nowak

odpowiada za tą świetlicę. Ok, dla mnie jest sprawa oczywista. Dla mnie nie ma znaczenia kto będzie odpowiadał, ale ktoś musi. I moim zdaniem niestety, mówię to z przykrością, ale nie mówię dlatego, że nie mam wiedzy na ten temat, bo mam wiedzę, bo przychodzą do mnie osoby z Waszych środowisk i spotykam się z nimi na ulicy, rozmawiamy. Niestety problem jest u Was, nie u nas. To nie my jesteśmy tu kłopotem, tylko Wy dla czegoś nie możecie się porozumieć. Dziękuję.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, myślę, że no temat jest ważny. Trzeba rozmawiać, trzeba dyskutować, a jak słusznie tu Pan Burmistrz powiedział, trzeba się spotkać, zarządy z tych seniorów jednych, drugich, wyjaśnić sobie, bo my możemy dyskutować naprawdę 3-5 godzin. Każdy z nas kto miał tu się do powiedzenia, wypowiedział się na temat takich, jest to potrzebne, pełny szacunek, emeryci mają gdzie się spotkać, mają jakieś zajęcia. No ale jak też sugeruję, żeby jednak, ja nie znam tematu, więc nie chcę się tutaj aż tak wypowiadać, jak jakiś konflikt, jak jakiś nieporozumienie warto pójść przy kawie, przy herbacie z jedną grupą, drugą spotkać się i wyjaśnić pewne rzeczy, tam sobie porozmawiać. Szanowni Państwo, jeszcze krótko, bardzo proszę Pani Radna, jeszcze króciutko, bo.

Pani T. Piątek – powiedział, ja jeszcze dwie sprawy kończąc. Drodzy Państwo, myślę, że po prostu przy meritum jest nieporozumienie i ja rozumiem i naprawdę Panie Burmistrzu, że Pan patrzy przez pryzmat i rozumiem to jako wszyscy emeryci, ale tak to nie działa, bo to są różne organizacje, tak? I tak, ale nie ma konfliktu, bo to porozumienie, Drodzy Państwo, przecież my się komunikujemy, jest w zarządzie, tak? Jest konflikt pojedynczych osób, ale on wynika z tego, że każda próba wejścia w interakcję odnośnie dostępu, czyli to nie jest równouprawnienie, jest to dyskryminowanie innych grup, bo to jest pięknie powiedziane, ja mam nadzieję, że Pan Burmistrz takie spotkanie robi, zaprosi wszystkie organizacje, że coś wypracujemy. Na ten moment jest taka narracja, to jest nasze, to nam zostało to powierzone i wicie Państwo, albo my się dostosujemy jakoś, ale my nie możemy tam realizować swoich potrzeb, bo nam się odmawia dostępu do tego pomieszczenia. I nie może teraz Pan Burmistrz mówić, że to jest tylko kwestia tego, że seniorzy z seniorami porozmawiają, dlatego że oni mają papier, który Pan tym papierem przekazał i czują się po prostu w mocy, że to jest ich, to jest dla nich przeznaczone i oni mają prawo z tego korzystać. I tutaj jest ta trudność, więc nie między pojedynczymi osobami, to też ja się zgodzę absolutnie, bo do mnie też to dociera. I z założenia, znowu wrócę, Klub Seniora, który teraz fantastycznie działa jako kontynuacja w RPEKiT-cie skupiał osoby w ogóle niezwiązane ze związkiem emerytów i to z myślą o tej pierwszej liście tych osób był realizowany ten projekt. Pan Burmistrz doskonale wie te wszystkie miski i pozyskane i tak dalej. I te osoby nie mają dostępu do tego pomieszczenia.

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, nieprawda. Pani Dyrektor, o ile dobrze pamiętam, jak się zwracała o prawo dostępu, nie miała z tym problemu. Powiem jeszcze raz, dobrze, Wy mówicie, że problem jest po tamtej stronie, oni mi mówią, że problem jest po Waszej stronie.

Pani T. Piątek – powiedziała, nie, my nie mówimy, że po tamtej stronie, tylko, że z dostępem mamy trudność.

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, no właśnie, bo może trzeba zobaczyć, gdzie tkwi problem, czy w komunikacji, czy może gdzie indziej, bo nie jestem upoważniony, żeby mówić o szczegółach rozmowy, która odbyła się u mnie w gabinecie, w biurze, więc nie będę o tym mówił. Ale oni mi powiedzieli, że to nie po ich stronie jest problem, tylko po Waszej. Ja nie wiem, czy to jest prawda. Wy mówicie, ale to nie jest po naszej stronie, to jest po ich stronie. Ale chodzi może o komunikację, może chodzi o zupełnie co innego. Ja naprawdę nie chcę mówić, bo ciśnie mi się na usta to co wybrzmiało od nich. Ja to kiedyś zweryfikuję i spotkamy się wspólnie, ale, może jest ten problem, że brak komunikacji, może trzeba inaczej. Pani dyrektor, o ile wiem, bo pytałem, dopytywałem, też nie ma bezpośredniego

dojścia do tych pomieszczeń, ale nigdy nie miała problemu z tym, żeby coś tam zorganizować, chyba że się mylę.

Pani T. Piątek – powiedziała, a gdzie Klub Seniora się spotyka Pani Dyrektor?

Pani M. Dąbrowska – Dyrektor RPEKiT – powiedział, no we wszystkich różnych salach, no w sali tanecznej, plastycznej, widowiskowej i z tych, jeżeli mamy zajęcia kulinarne, no to wtedy korzystamy z tej sali. Tylko zawsze jest tak, no że mówię uczciwie tak, że dzwonię do pani Ireny, pytam czy, czy możemy wejść? No tak jak Pani Teresko, ale kiedyś jak Pani do mnie zadzwoniła, że świeci się światło u Pani w biurze i kto bez Pani pozwolenia wszedł do biura, gdzie mieliśmy przegląd kominiarski, to proszę zrozumieć panią Irenę. No nie możemy, no słuchajcie.

Pani T. Piątek – powiedziała, rozumiem, ale samo przeznaczenie jest, właśnie ja to rozumiem teraz jej postawę, ale samo przeznaczenie, samo przekazanie, budzi moją niezgodę i niepokój, znając założenia projektu, biorąc udział w programie rewitalizacji. O to chodzi Pani Dyrektor, ja Panią rozumiem.

Pani M. Dąbrowska – Dyrektor RPEKiT – powiedział, Pani Teresko, myślę, że to już takie zdanie podsumowujące, bo będziemy bardzo długo się licytować, pytać, ile razy był złożony wniosek, czy był, czy było to formalnie itd. Nie tędy droga. Słuchajcie te pomieszczenia są dostępne, to jest kwestia po prostu zwrócenia się i jakby z każdej ze stron pochylenia, no tak jak ja wyrażam zgodę, chociaż czasami jest tak, że po prostu mamy coś na sali, ale Pani Teresko, przychodzi i my mamy też jakieś działania i czasami musimy się zabrać np. z sali tanecznej i przejść na widowiskową, bo są inne działania, to jest droga kompromisu i ja uważam, że tak naprawdę to miejsce, gdzie tutaj jesteśmy, jeżeli jest taki duży powód, trzeba się po prostu spotkać w RPEKiT-cie z panią Ireną, sprawdzić, no tutaj tak naprawdę na forum słuchajcie, no możemy tutaj siedzieć jak na targowisku i każdy będzie czuł, każdy będzie czuł, że jest mu źle, bo ktoś odpowiedział nie tak, ktoś za mało się uśmiechnął, ktoś powiedział, że słuchaj dobra wchodź, a drugi powiedział nie, nie wejdziecie. No trzeba to po prostu rozsądzić w RPEKiT-cie, zaprosić panią Irenę. No przecież Bogusia też się znać. No to uważam, że to nie jest ta przestrzeń. Te wsparcie dla seniorów jest ogromne w naszej gminie, bo naprawdę. Czy to on jest uczestnikiem UTW, czy on jest uczestnikiem Klubu Seniora, czy on jest uczestnikiem zespołu śpiewaczy, czy on jest uczestnikiem zajęć malarskich. Jest bardzo duże, ale Bogusia ja nie uważam, że jest problem lokalu, bo lokal jest. To jest kwestia teraz po prostu tego, że nie jest on Wam dany na wyłączność. Jeżeli Pani Teresa mówi, że są rzeczy, które są do przechowania to trzeba do mnie przyjść, bo jakby ja widzę to, co na sali zostaje, zostają kubki, to też trzeba po prostu do mnie przyjść. Uważam, nie miejsce i nie czas już po prostu to roztrząsać, bo my z sesji na sesję cały czas po prostu walczymy ten temat. Uważam, że na dzień dzisiejszy i takie jest moje stanowisko, że powinniśmy się spotkać w RPEKiT-cie, właśnie Pani Teresa, Pani Bogusia, pani Irena i ustalić tak, jak Pani Tereso ustaliliśmy harmonogram naszego użytkowania Domu Kultury i ja uważam, że tutaj po prostu na tyle powinniśmy już zakończyć tą dyskusję, bo słuchajcie, no seniorzy naprawdę mają dobrze u nas w gminie. No nie da się zaprzeczyć i to jest lojalna grupa i odbiorców i jeżeli chodzi o wydarzenia i zajęcia, dlatego nie miejsce i nie czas, myślę, że ta przestrzeń w Domu Kultury. Dziękuję.

Pani T. Piątek – powiedziała, absolutnie się zgadzam.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, Pani Teresko za chwilę, to momencik za chwilę, dobrze? Słusznie popieram tutaj sugestie Pani Dyrektor, że my możemy siedzieć dwie, trzy godziny. Trzeba się, jak mówiłem wcześniej, spotkać się, porozmawiać przy kawie, przy herbacie i być elastycznym. No, jak to sama nazwa wskazuje emeryt ma dużo czasu. Powinien mieć, o, powinien mieć, tak? Powinien. Pani Bogusiu, dwa lata już jestem. Bardzo proszę, Pan Przewodniczący.

Pan Ł. Jaszcz – powiedział, ja mam tylko takie jedno krótkie pytanie do Pani Radnej Teresy. Jak miała Pani biuro na fundację w RPEKiT-cie, to miała Pani na wyłączność to pomieszczenie, czy ogólnodostępne dla wszystkich i w każdej godzinach w razie potrzeb innych grup społecznych?

Pani T. Piątek – powiedziała, nie, umowa użyczenia opiewała na funkcjonowanie biura fundacji, które prowadzi pełną księgowość i jest niezależnym podmiotem ekonomii społecznej jako działalność fundacji. Natomiast zajęcia odbywały się zarówno w Klubie Seniora, jak i w sali konferencyjnej. Natomiast była to przeznaczona przestrzeń na biuro dla mnie i dla fundacji A.

Pan Ł. Jaszcz – powiedział, ok, czyli po prostu jakby miała Pani potrzebę, miała Pani na wyłączność biuro, bez żadnych tam problemów mogła z niego Pani korzystać i nie musiała Pani udostępniać go komuś innemu, tak?

Pani T. Piątek – powiedziała, znaczy z założenia, jeśli Pan już do tego wraca, założenia były takie, że musiałam postawić ściankę za własne pieniądze, bo zostało przeznaczone jedno pomieszczenie na kilka organizacji pozarządowych funkcjonujących.

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, dwie.

Pani T. Piątek – powiedziała, tak, dwie. Ostatecznie, ale z założenia. Ostatecznie dla Fundacji, które są zupełnie oddzielnymi podmiotami prowadzącymi księgowość, finanse, kadry i tak dalej i zostało to przedzielone, żebyśmy mogły funkcjonować niezależnie i w poszanowaniu własnej tutaj przestrzeni, została postawiona przez Fundację ścianka mobilna, która do dziś jeszcze stoi, właśnie próbujemy ją sprzedać.

Pan Ł. Jaszcz – powiedział, ok, dziękuję.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, dziękuję bardzo. Pan Burmistrz jeszcze chciałby zabrać głos, czy już?

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, ja już chyba nie, tylko tak podsumowując. Wszystko jest po Waszej stronie. My tylko i wyłącznie, ja mówię o sobie, bo za siebie mogę odpowiadać, jestem tylko po to, żeby Wam stworzyć możliwości. Z czystym sumieniem przez te, kurczę, te 7 czy 8 lat, 8 rok jestem tutaj, zrobiłem, co mogłem, żeby funkcjonowanie zarówno Was jako seniorów, Domu Kultury było jak najlepsze. Oczywiście chciałbym więcej, ale jest jak jest. Warunki mamy jakie, warunki, pojawia się kolejna możliwość, ale jeszcze raz podsumowując. Jeżeli Wy nie dojdziecie do porozumienia, to możemy tutaj tworzyć regulaminy, tworzyć różnego rodzaju, no nie wiem, porozumienia, krwią podpisywać i tak nic z tego nie wyjdzie. Po prostu musicie się porozumieć i to jest podstawowa zasada funkcjonowania seniorów. Niestety, seniorów mamy dużo w różnych grupach, to co Pani Dyrektor mówiła. Nie możemy zapomnieć na przykład chociażby o tych zespołach śpiewaczy, które też pewnie nie wszyscy należą, czy może ktoś tam nie należy do jednej lub do drugiej grupy. Oni też są seniorami, oni też potrzebują wsparcia, oni też mają swoje potrzeby, więc my musimy to wszystko pogodzić a to nie jest takie proste i takie oczywiste. Też im wiele rzeczy się nie podoba, chcieliby inaczej. No więc prosba, dogadajcie się. Jak się dogadacie, nie będzie potrzeby tutaj w ogóle dyskusowania na ten temat.

Pan A. Mieczkowski – Przewodniczący Rady – powiedział, dziękuję bardzo. Kochani, kończąc, a Pani jeszcze Radna chciała, tak, na krótko?

Pani T. Piątek – powiedziała, zanim przeczytam pismo, ja się oczywiście nie zgodzę z tym, bo chodzi o użytkowanie lokalu, a nie o porozumienie i podawanie w ogóle, ta retoryka podawania rąk.

Pan J. Filipek – Burmistrz MiG – powiedział, czyli tradycyjnie.

Pani T. Piątek – powiedziała, a sesja jest jak najbardziej miejscem do rozmów o sprawach mieszkańców. I tutaj też się z Panią nie zgodzę. Chodzi tylko o użytkowanie lokalu i tutaj Pan Burmistrz był decydem i jest decydem, więc jeśli będzie na przyszłość taka wola, o której tu mówimy, że zostaną wypracowane jakieś działania, grafiki, bo w tym momencie jedna grupa jest faworyzowana, druga nie i tu nie ma po prostu żadnego znaczenia, jakaś kwestia porozumień, bo ktoś po prostu ma w użytkowanie ten lokal i ma prawo się nim nie dzielić. Więc co do zasady po prostu trzeba byłoby się cofnąć właśnie do tego pisma, bo teraz to na zasadzie samo porozumienie to wiemy i doświadczamy tego i niczego nie zmienia. Ale chciałabym przeczytać, bo wpłynęło zapewne, wiem, że już zostały rozesłane z Warmińsko-Mazurskiej Rady Kobiet pisma. Mam przyjemność być powołana przez pana Marszałka i działać w tej Radzie Warmińsko-Mazurskiej Rady Kobiet i pozwolę sobie przeczytać. Nie wiem, czy Panie Burmistrzu już dotarło to pismo, dotarło, więc pozwolę sobie przeczytać. Szanowni Państwo, uprzejmie informuję, że pan Marcin Kuchciński, Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego, powołał Warmińsko-Mazurską Radę Kobiet, ciało doradcze, którego jednym z kluczowych zadań jest promowanie wybitnych kobiet związanych z naszym regionem. Misją Rady jest wzmacnianie widoczności kobiet, zarówno tych aktywnie działających współcześnie, jak i postaci historycznych, które na przestrzeni lat odegrały istotną rolę w rozwoju lokalnych społeczności, kultury, gospodarki oraz życia obywatelskiego. Rola i wkład kobiet w życie publiczne często mają charakter długofalowy, wymagają zaangażowania i konsekwencji, a w przeszłości bywały niedostatecznie dostrzegane. Warmińsko-Mazurska Rada Kobiet dąży do tego, aby żadna zasłużona kobieta nie została pominięta i jej dokonania mogły stać się inspiracją dla młodszych pokoleń oraz przykładem realnego wpływu, jaki mają aktywne, mądre i odważne liderki na rozwój społeczności lokalnych. W związku z powyższym zwracam się do Państwa z prośbą o zgłaszanie kandydatek, które obecnie prowadzą działalność zasługującą na szczególne uznanie lub w istotny sposób wpłynęły na rozwój państwa, miasta lub gminy, w przyszłości zapisały się w historii danej jednostki samorządu terytorialnego jako osoby wybitne, ważne i zasłużone. I tutaj jest prośba o przesyłanie zgłoszeń do dnia 19 lutego, także zachęcam Państwa, też Panią Dyrektora być może, żeby zajrzeć tam nawet w historię, wszystkich Państwa, no do wsparcia też i być może tutaj zainteresowania się tym zaproszeniem Warmińsko-Mazurskiej Rady Kobiet. Dziękuję bardzo.

Ad 18. Zamknięcie posiedzenia

W związku z wyczerpaniem porządku obrad XXIII Sesji Rady Miejskiej w Rynie Przewodniczący Rady zamknął obrady.

Protokołowała:
Anna Jurczyk

Przewodniczący Rady Miejskiej
w Rynie

Andrzej Mieczkowski